Dziś: Pełna tabela loterii państwowej z czwartkowego ciągnienia

Orędownik

Cena egzemplarza 10 groszy

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Nr. 115 Wydanie Ł Rok 67 Sobota, dnia 22 maja 1937

Gdy piorun uderzył w zbiornik, zawierający 2 miliony litrów spirytusu

Echa strasznego pożaru w stolicy Wielkopolski



Na fotografii widzimy pozbawione warsztatu pracy robotnice z zakładów graficznych M. Putiatycki, oraz zniszczenie, którego dokonał ogień w tym przedsiębiorstwie.



Dokonane dziś zdjęcie z miejsca katastrofalnego wybuchu i pożaru zbiornika z 1,900,000 litrami spirytusu.

Czy nowy wielki skandal w Łodzi?

Nieprawdopodobna historia budowy szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi

Łódź, 20 maja.

W październiku ub. r. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi rozpoczęła budowę drugiego skrzydła szpitala im. Prezydenta Mościckiego przy ul. Zagajnikowej. Równocześnie przystąpiono do wykończenia ambulatorium przy ul. Leczniczej. Roboty powierzono przedsiębiorcy budowlanemu, inż. Jaśkiewiczowi z Wołynia.

Jak nas informują, inż. Jaśkiewiczowi przyznano wykonanie robót na skutek poparcia dyrektora inwestycyjnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, kierownika budowy inż. Lenckiego i innych. Gdy decydowano o oddaniu prac, przy otwarciu ofert okazało się, że przedsiębiorca p. Jaśkiewicz złożył wadium w Ubezpieczalni czekiem na sumę 39 tysięcy złotych. W pewien czas potem urzędnik Ubezpieczalni Zubrylin, który był w Warszawie w Powszechnym Banku Związku celem zrealizowania tego czeku, dowiedział się, iż czek jest fałszywy. Pomimo tego roboty budowlane oddano przedsiębiorcy Jaśkiewiczowi.

Jak nas dalej informują, do konkursu o uzyskanie robót stanął szereg poważnych i solidnych firm. Wszystkie one jednak z nieznanych bliżej powodów zostały odrzucone.

W dalszym ciągu informują nas, że gdy przedsiębiorca Jaśkiewicz przystąpił do prowadzenia robót budowlanych, okazało się, iż nie ma on pieniędzy na rozpoczęcie prac, mimo, iż na podjęcie tego rodzaju robót (kosztorys opiewał na półtora miliona złotych) winien posiadać odpowiednie fundusze. W tych warunkach Ubezpieczalnia Społeczna pożyczyła p. Jaśkiewiczowi jeszcze przed rozpoczęciem robót ze swoich funduszów pieniądze na zadatkowanie materiałów budowlanych i zakupiła dla przedsiębiorcy wszystkie potrzebne do budowy materiały, jak cegłę, wapno, cement, żelazo, drzewo itp., nie mówiąc już o tym, że wyłożyła także pieniądze na opłacenie robotników, zatrudnionych przez p. Jaśkiewicza.

Jak nas informują, wszystkie te fakty zakomunikowane zostały władzom nadzorczym Ubezpieczalni, a komisja rewizyjna po przeprowadzeniu dochodzeń zażądała już w styczniu br. oddania sprawy prokuratorowi, oskarżając kilku wyższych urzędników Ubezpieczalni w Łodzi. Podobno na skutek nieporozumień w łonie komisji w tej sprawie i wobec braku skutku jej interwencji jeden z członków komisji podał się do dymisji.

Ponieważ powyższe nasze informacje pochodzą z bardzo autorytatywnego i wiarogodnego źródła i ponieważ w grę wchodzi interes społeczny, zmuszeni jesteśmy całą sprawę oddać pod sąd opinii publicznej, a zainteresowanym czynnikom zadajemy publicznie następujące pytania:

1) czy prawdą jest, że przedsiębiorcę p. Jaśkiewicza popierali wyżej wymienieni dygnitarze?

2) czy prawdą jest, że czek p. Jaśkiewicza na sumę 39 tys. zł, złożony jako wadium, okazał się fałszywy?

3) czy prawdą jest, iż mimo ujawnienia tego faktu, oddano roboty budowlane przedsiębiorcy Jaśkiewiczowi?

4) Czy prawdą jest, że Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi zadatkowała wbrew praktyce p. Jaśkiewiczowi pieniądze w tej formie, jak opisano wyżej?

Wreszcie zapytujemy, czy prawdą jest, że komisja rewizyjna zażądała w powyższej sprawie śledztwa sądowego oraz dlaczego dotąd tego śledztwa nie wszczęto?

Opinia publiczna zaniepokojona jest poruszoną przez nas sprawą i dla tego w jej imieniu z niecierpliwością oczekujemy na możliwie szybkie i wyczerpujące odpowiedzi.

Z powyższymi relacjami wiąże się następująca wiadomość:

A na terenach budowy strajki...

Robotnikom, oczywiście, zalega się z wypłatą — Co będzie dalej?

Łódź, 21. 5. — Na terenie budowy gmachu Ubezpieczalni Społecznej na Chojnach przy ul. Leczniczej 12 wybuchł strajk okupacyjny z racji niewypłacenia przez przedsiębiorcę inż. Jaśkiewicza robotnikom należności w terminie tygodniowym. Firma zalegała ostatnio robotnikom płace za trzy tygodnie, z reguły zaś wypłat dokonywano co dwa tygodnie. Robotnicy zaprotestowali przeciwko takiemu stanowi rzeczy i zażądali wypłat tygodniowych.

W sobotę przed Zielonymi Świątkami kierownictwo budowy przyrzekło regulację w terminie, spodziewało się bowiem otrzymać od Ubezpieczalni Społecznej na ten cel 18.000 złotych. Tymczasem zamiast spodziewanej kwoty kierownictwo otrzymało tylko 6.000 złotych, wobec czego należności robotnikom nie wypłacono. Na skutek tego wybuchł na terenie budowy strajk okupacyjny. W ubiegłą środę strajk zlikwidowano, robotnicy otrzymali ze strony kierownictwa budowy zapewnienie, że zaległości będą regulowane co tydzień.

W związku z tym strajkiem nasz współpracownik udał się na teren budowy, gdzie przy okazji dowiedział się niezwykłych rewelacyj, dotyczących historii budowy tego gmachu. Ciekawe szczegóły, zebrane przez naszego współpracownika, podamy w numerze następnym.

Równocześnie z robotnikami z terenu budowy przy ul. Leczniczej zastrajkowali robotnicy, zatrudnieni przy budowie skrzydła szpitala im. Mościckiego, prowadzonej przez firmę Jaśkiewicz. Tło tego strajku było takie same. Strajk ten również zlikwidowano.

Proces towarzyszów Doboszyńskiego

Zeznania dalszych oskarżonych w procesie o zajścia myślenickie



Kaplica na terenie folwarku inż. Doboszyńskiego, gdzie przed obrazem Matki Boskiej raz do roku odbywa się okolicznościowe nabożeństwo.

Kraków. (Tel. wł.). W drugim dniu rozprawy przeciwko uczestnikom wyprawy myślenickiej sąd wysłuchał


Widok na Chorowice. W dali na prawo na horyzoncie wśród drzew dworek inż. Doboszyńskiego.

wyjaśnień 12 oskarżonych. Wszyscy oni stwierdzili, że nie mają żalu do Doboszyńskiego. Wielu wyraża się o Doboszyńskim z głębokim sentymentem i tak np. robotnik Jan Skop z Chorowic powiedział, że wolałby 10 lat przesiedzieć w więzieniu, aby tylko inż. Doboszyński był wolny.

Na specjalne podkreślenie zasługują wyjaśnienia Knotka, Wojciecha Brożka i Jana Skopa.

Osk. Knotek stwierdził, że policja stosowała stale szykany wobec Stronnictwa Narodowego: rozwiązywała zebrania i nakładała mandaty karne. Oskarżony mówi o pogróżkach żydo-komuny w stosunku do księdza w Skawinie, który w kazaniach swoich mówił o Żydach i niebezpieczeństwie komunizmu. Żydzi zapowiedzieli, że podpalą kościół i lokal Stronnictwa Narodowego.

Gdy prokurator zadał pytanie Knotkowi, czy nie uważa, że marsz Doboszyńskiego, który spowodował dwie ofiary życia ludzkiego, jest szkodliwy dla interesów narodu, oskarżony odpowiedział, że Doboszyński może źle, ale na pewno też dobrze zrobił, bo wskazał narodowi niebezpieczeństwo, jakie się rodzi w obecnych nastrojach mas wobec bezprawia policji. Osk. dodał, że ofiary dla idei są nieraz konieczne.

W trakcie wyjaśnień oskarżonego wyszedł na jaw — w dziejach śledztwa nienotowany fakt — że rozpoznania oskarżonych dokonywał Knotek na podstawie okazanych mu fotografij mimo, że wszyscy oskarżeni byli na miejscu w krakowskim więzieniu.

Stąd też nKotek obecnie na sali sądowej stwierdził niedokładność swego fotograficznego rozpoznania i wycofał swe zeznania, obciążające niektórych oskarżonych. Zeznania te — mówi oskarżony — złożyłem pragnąc jak najprędzej wydostać się z więzienia, aby ujrzeć matkę. Na pytanie adw. Stypułkowskiego, kto pierwszy strzelał, oskarżony stwierdza, że pierwsze strzały padły ze strony policji. Są to te ofiary, o których mówił prokurator, a które wynikły bez winy Doboszyńskiego.

Znamienne wyjaśnienia złożył oskarżony Brożek, który przejrzawszy destrukcyjną robotę komunistyczną, opuścił komunistyczne szeregi i zapisał się do Stronnictwa Narodowego. Oskarżony podkreślił, że dzięki Stronnictwu Narodowemu zabrał się do handlu. W organizacji mówiono, że skoro Żydzi potrafią handlować, to zdolni do tego są również Polacy. Brożek oświadczył, że policja odnosiła się do niego w ten sposób, iż „lała mu się krew z ust".

Oskarżony Skop na pytanie adw. Gajewicza, jak się ustosunkowuje do osoby Doboszyńskiego, wypowiedział dobitnie następujące słowa: „Wolałbym 10 lat siedzieć w więzieniu, aby tylko Doboszyński wyszedł wolno".

Mimo, że rozprawa trwa już drugi dzień, sąd nie powziął decyzji w sprawie powołania świadków odwodowych. O godzinie 15 sąd odroczył rozprawę do dnia następnego.

Siostra inż. Doboszyńskiego na rozprawie

Kraków. (Tel. wł.). W dzisiejszym dniu rozprawy przysłuchiwała się wyjaśnieniom oskarżonych siostra inż. Doboszyńskiego, p. drowa Malkiewiczowa.

Wodnopłatowiec rozbity przez falę morską

Zabici zostali pilot i dwaj radiotelegrafiści, dwaj mechanicy i trzech pasażerów zostało ciężko rannych

Paryż (Tel. wł.) W porcie Antibes nad Morzem Śródziemnym wodnopłatowiec, przeznaczony do komunikacji transatlantyckiej, w chwili, kiedy znajdował się na wysokości 50 metrów nad powierzchnią wzburzonego morza, został uderzony tak silnie olbrzymią falą, że runął do wody. Zabici zostali pilot i dwaj radiotelegrafiści, dwaj mechanicy i trzech pasażerów zostało ciężko rannych.

Były prokurator i b. sędzia przed sądem

Wyrok w sensacyjnym procesie lubelskim

Lublin. (PAT). Wczoraj Sąd Okręgowy w Lublinie ogłosił wyrok w sprawie b. sędziego Gąsiorowskiego i tow. Mocą wyroku osk. Gąsiorowski skazany został na łączną karę 8 lat więzienia, 3300 zł grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 6. W drodze amnestii karę więzienia zmniejszono mu o dwa lata. Skazanemu zaliczono ponadto areszt śledczy.

Były prokurator Sokołowski skazany został na 4 lata i 6 miesięcy więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat. Skazanemu darowano karę grzywny i zaliczono areszt śledczy.

Oskarżony Izrael Bergman skazany został na 7 lat i 6 miesięcy więzienia, 13 tysięcy zł grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 8. W drodze amnestii karę więzienia złagodzono mu do lat 7 oraz zaliczono areszt śledczy.

Oskarżony Izaak Bergman skazany został na 4 lata więzienia, 2300 złotych grzywny, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4. Skazanemu zaliczono areszt śledczy, oraz w drodze amnestii zmniejszono karę więzienia do lat 3.

Prokurator wniósł o aresztowanie Gąsiorowskiego, sąd jednak z uwagi na zły stan jego zdrowia i okoliczności rodzinne zdecydował pozostawić go na wolnej stopie aż do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Min. Delbos w Brukseli

Bruksela. (Tel. wł.). Bawiący tutaj min. spraw zagr. Francji Delbos przyjęty był przez premiera belgijskiego van Zeelanda. Po południu min. Delbos odbył z premierem belgijskim i min. spraw zagr. Spaakiem przeszło godzinną konferencję, na której omawiano m. in. szczegóły nowej konferencji państw zachodnich.

Piorun zabił trzech robotników ukrytych pod drzewem

Zabudowania probostwa we Wieszczyczynie spłonęły

Dolsk — W ubiegły wtorek w czasie gwałtownej burzy uderzył grom w drzewo, pod którym znajdowali się robotnicy, zatrudnieni przy budowie osiedli na parcelach majętności Drzonek, powiat Śrem. Wskutek uderzenia gromu zostali zabici: robotnik Kozielczyk Brunon, lat 42, pochodzący ze Śremu i robotnik Stanisław Szelerski z Boguszynka, pow. Jarocin, lat 29. Oprócz tego został porażony robotnik Tadeusz Jędraszek, lat 21, z Szymborza, który, jak się dowiadujemy, zmarł w dniu wczorajszym.

Również w tym samym dniu uderzył piorun w zabudowania probostwa w Wieszczyczynie, skutkiem czego spaliły się stodoła, obora, szopa, wozownia, świniarnia, inwentarz martwy, tj. siano, słoma, zboże, a z inwentarza żywego koń.

Nie będzie komisarzy w Bratnich Pomocach

Organizacje samopomocowe akademickie w Warszawie mogą przystąpić do normalnej pracy

Warszawa. (Tel. wł.) Zarząd Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Warszawskiej otrzymał pismo następujące:

„W odpowiedzi na prośbę zarządu z dnia 18 maja 1937 r. zezwalam zarządowi na zasadzie ustępu 6 par. 23 rozporządzenia ministra w. r. i o. p. z 30 kwietnia 1933 r. o stowarzyszeniach akademickich na sprawowanie czynności związanych z działalnością samopomocową stowarzysz., oraz ochroną i zarządzaniem majątku pod kontrolą kuratora i moją. Z chwilą protokolarnego przejęcia przez zarząd od komisarza majątku i aktów stowarzyszenia komisarz ten zostanie odwołany. Przejmowanie agend odbędzie się przy udziale komisji senackiej, powołanej do nadzoru nad pracami komisarza.

„Ustalony przez senat prof. Straszewicz wykonuje opracowywanie zadań o zasadzie działalności Bratniej Pomocy i w tym celu będzie z mego ramienia jeszcze przez pewien czas utrzymywał kontakt z zarządem. Jednocześnie wyrażam w imieniu władz akademickich przekonanie, że praca z zarządem stowarzyszenia odbywać się będzie w atmosferze zaufania i wspólnej troski o dobro polskiej młodzieży akademickiej. — Prof. dr Józef Zawadzki, rektor."

List ten zarząd Bratniej Pomocy otrzymał wczoraj. Analogiczne pisma dostali prezesi Bratnich Pomocy Uniwersytetu Warszawskiego i S. G. G. W. Widać z tego, że Bratnie Pomocy, mimo iż zarządzenie zawieszające ich działalność nie zostało cofnięte, mogą przystąpić do normalnej działalności.

Nieszczęśliwy wypadek na statku holenderskim

Amsterdam. (PAT). Z Sorabaya (Jawa) donoszą o wypadku, jaki zdarzył się w czasie ćwiczeń holenderskich krążownika „De Ruyter". — W czasie spuszczania na morze wywróciła się łódź, przy czym 4 marynarzy utonęło.

Pokłady miedzi na Wołyniu

Warszawa (Tel. wł.) Państwowy Instytut Geologiczny natrafił podczas poszukiwań geologicznych w okolicy Mydska na Wołyniu na miedź. Szacowana ona jest na blisko tysiąc tonn. Także w Dolinie Janowej na Wołyniu i w okolicy Horynia natrafiono również na miedź.

Odkryto także nikiel, występujący w postaci łupku w Karpatach i we wschodnich połaciach Polski. (w)

Wyjechał do Paryża

Warszawa. (PAT). Wczoraj o godz. 13,05 pociągiem lux odjechał do Paryża minister przemysłu i handlu dr Antoni Roman z małżonką.

Ministrowi towarzyszą w podróży: dyrektor gabinetu ministra p. i h. Ryszard Dittrich i p. Jerzy Wł. Gedroyć.

Minister przemysłu i handlu w Paryżu przeprowadzi z rządem francuskim rozmowy, dotyczące polsko-francuskich stosunków ekonomicznych. — Podczas swego pobytu w Paryżu minister Roman podpisze w imieniu Polski zawartą ostatnio polsko-francuską umowę handlową.

16 kilometrów od Bilbao

Paryż (Tel. wł.) Korespondent „United Press" donosi, że wojska narodowe wkroczyły do miejscowości Tmorebieta, która jest ważnym punktem strategicznym na froncie Bilbao. Zwycięstwo to pozwoliło na przesunięcie frontu wojsk narodowych do odległości o 16 kilometrów od Bilbao.

Pierwszą czynnością wojsk powstańczych w Amorebieta było zaspokojenie głodu mieszkańców, których większość od miesięcy nie widziała chleba. Pewien starszy mężczyzna na widok wozu, naładowanego chlebem, dostał z radości ataku sercowego i zmarł.

Paryż (Tel. wł.) Dowódca międzynarodowych posterunków kontrolnych, Duńczyk Lunn, zatrzymał samoloty, których z Walencji, które lądowały przymusowo na terenie Francji. W sprawie tej decyzję poweźmie londyński Komitet Nieinterwencji.

Honorowy obywatel Świecia

Warszawa. (PAT). Prezydent R. P. przychylając się do prośby Rady Miejskiej w Świeciu wyraził zgodę na przyjęcie obywatelstwa honorowego tego miasta.

Nuncjusz apostolski złożył listy uwierzytelniające

Warszawa (Tel. wł.) Dnia 20 bm. nuncjusz apostolski, J. E. ks. arcybiskup syraceński, Filip Costesi, złożył na Zamku warszawskim listy uwierzytelniające P. Prezydentowi, prof. Ignacemu Mościckiemu.

Uroczystość wręczenia listów odbyła się w Sali Tronowej. Przemówienie wygłosił ks. nuncjusz Costesi, po czym odpowiedział P. Prezydent.

Straszliwa śmierć sześciu robotników

Wiedeń. (Tel. wł.). W Wiener Neustadt wydarzyła się wczoraj straszna katastrofa. Z nieustalonych dotąd przyczyn w miejscowej odlewni żelaza wyleciał w powietrze pokrowiec pieca hutniczego. Rozżarzone masy płynnego żelaza rozlały się na wszystkie strony. Sześciu pracowników, zajętych w pobliżu, zostało śmiertelnie poparzonych.

Warszawska giełda pieniężna

z dnia 20 maja. Belgia 89,05, Holandia 290,60, Londyn 26.11, Nowy Jork (czek) 5.28, Nowy Jork (kabel) 5,28 1/4, Paryż 23.52, Oslo 131,25, Zurych 120,70, Mediolan 27,85, Praga 18,38. Usposobienie stałe.

Łódzka giełda zbożowa

z dnia 20. bm.

Warunki: Sprzedaż hurtowa, parytet Łódź, ładunki wagone, dostawa bieżąca za sto kg.: żyto 26—26,25, pszenica 32,25—32,50, jęczmień przemiałowy 23—24, owies jednolity 25—25.25, mąka żytnia gat. I. 70 proc. 32,50, mąka pszenna gat. I 65 proc. 42, mąka pszenna gat. II 65—70 proc. 30,50—31,50, otręby żytnie 15,25—15,50, ziemniaki jad. 6,25—6,50, Usposobienie spokojne.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. Łuszczewska 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 16,— zł.

Na ochronki Naramowice, Urbanowo i Winiary: J. K. 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 20,— zł.

Na Tow. pomocy dla inteligencji: J. K. 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 10,— zł.



We środę rano przybył do Warszawy jugosłowiański minister komunikacji dr Mahmed Spaho, odbywający od szeregu dni podróż po Polsce celem zapoznania się z naszymi urządzeniami kolejowymi. Minister Spaho zwiedzi jeszcze Gdynię i Poznań. Na zdjęciu dr Mahmed Spaho i min. Ulrych. (Fot. E. Fikus.)

Przyśpieszony powrót

Warszawa. (Tel. wł.) Według doniesień z Londynu w piątek min. Beck opuszcza Anglię i udaje się bezpośrednio do Warszawy.

Doniesienie to jest o tyle niespodzianką, że uprzednio były zapowiedzi, iż min. Beck otworzy pawilon polski na wystawie paryskiej i w drodze z Londynu zatrzyma się w stolicy Francji. (w)

Co piszą inni

Zwinięcie „Głosu Powszechnego"

„Głos Powszechny", organ grupy Z. Z. Z., kierowany przez p. Moraczewskiego, przestał we wtorek wychodzić. Nic nie pomogły akcenty mocno lewicowe, którymi usiłował się ostatnio ratować. P. Moraczewski nie wytrzymał konkurencji z prasą socjalistyczną i żydowską, mimo iż mocno jej się podchlebiał. I musiał dziennik zamknąć...

Rząd i parlament

„Słowo" wileńskie pisze, że rezygnacja rządu z pełnomocnictw wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych.

I snuje takie wnioski:

„Widocznym jest, że 1) rząd woli uniknąć w parlamencie debaty nad całokształtem swej polityki; 2) że czuje, iż nie posiada dostatecznego autorytetu w izbach dla otrzymania pełnomocnictw. Jakżeż radykalnej zmianie uległa sytuacja w ciągu dwu lat! Rząd Kościałkowskiego uzyskał trzy razy pełnomocnictwa, rząd gen. Składkowskiego już tylko dwa razy w pierwszym roku rządzenia, a w drugim roku zapewnia się, że nie uzyska ani razu. Parlament czuje się coraz mocniejszy."

Nawet taki parlament! Jeśli by iść za tym rozumowaniem, to trzeba by powiedzieć, że w takim razie rząd czuje się coraz słabszy. Rząd zaś, to system.

Premier Blum o małżeństwie

Socjalistyczny premier francuski, Żyd p. Blum, wydał niedawno książkę pt. „Małżeństwo". Poglądy autora streszcza „Prosto z Mostu" w sposób następujący:

„Poglądy p. Bluma na małżeństwo sprowadzają się do tego, że zarówno młoda kobieta jak młody mężczyzna powinni się „wyszumieć" (i to solidnie!) zanim wejdą w związek małżeński. Kobiety około lat 30, mężczyźni około 35 stają się dojrzali do małżeństwa, jeżeli przedtem zdobyli odpowiednie doświadczenie w przygodach miłosnych z góry pomyślanych jako nietrwałe. P. Blum uważa za stosowne powołać się tutaj na doskonałe rezultaty stosowania tych zasad na wyspach mórz południowych. Jego zdaniem, po takim wypraktykowaniu miłości bez zobowiązań, ludzie — z natury skłonni w młodości do poligamii — zasmakują w monogamii i nie będą mieli ochoty rozwodzić się. Na wszelki wypadek jednak należy rozwód uczynić jak najdostępniejszym."

Tak oto zapatruje się szef francuskiego „folksfrontu" na małżeństwo.

Groźny stan ofiary żydowskiego bestjalstwa

Członek S. N. z Łodzi, Marończyk, raniony nożem przez Żyda Kona, nadal pozostaje w szpitalu

Łódź, 20. 5. Jak już donosiliśmy, w Grabowie, powiatu łęczyckiego, został ciężko poraniony Marończyk, członek Stronnictwa Narodowego z Łodzi przez Żyda Kona, który uderzył Marończyka nożem. W związku z tym doszło do zajść antyżydowskich. Rannego w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Łęczycy.

Jak się obecnie dowiadujemy, stan ofiary bandyckiego czynu Żyda nie uległ poprawie. Marończyk ma przebite kiszki na wylot i został poddany dwukrotnym operacjom. Ponieważ zachodzą obawy dalszych komplikacyj, lekarze nie zaszywają rany. Stan jego nadal jest bardzo groźny.

Osławiony Pietrasik boi się rozprawy

Mimo polecenia doprowadzenia na rozprawę oszczercy i kłamcy — Pietrasik nie stawił się na piątą z kolei rozprawę sądową

Łódź, 20. 5. — Wczoraj w Sądzie Grodzkim w Łodzi toczyła się parokrotnie odraczana rozprawa przeciwko Stanisławowi Pietrasikowi, osławionemu oszczercy, który na łamach żydowsko-socjalistycznych dzienników rzucał kalumnie na działaczy Obozu Narodowego.

Oskarżenie wniósł adw. Kowalski, którego oskarżony Pietrasik obraził przez użycie w listopadzie 1936 r. wyrażenia w prasie żydowskiej: „Mecenas Kowalski jest taki wielki narodowiec, a siedział w więzieniu za przywłaszczenie".

W pierwszych terminach oskarżony Pietrasik na rozprawie nie zjawiał się wcale, gdyż w obawie przed odpowiedzialnością zbiegł w nieznanym kierunku. Stawający w jego obronie obrońcy żydowscy kilka razy odraczali rozprawę w celu przedłożenia sądowi rzekomych dowodów prawdy.

W dniu wczorajszym natomiast nie stawił się zarówno oskarżony Pietrasik, którego sąd już na poprzednim terminie polecił doprowadzić przez policję, ani jego żydowscy obrońcy. Wobec powyższego sąd ponownie po raz piąty odroczył rozprawę i zarządził dochodzenie celem stwierdzenia, dlaczego policja nie doprowadziła Pietrasika na rozprawę. W imieniu adw. Kowalskiego stawał adw. Zabłocki.

4-piętrowy dom w Warszawie runął



W nocy z wtorku na środę miała miejsce w Warszawie katastrofa budowlana przy ul. Litewskiej 10. 4-piętrowy dom, postawiony w nowoczesnych liniach, podprowadzono już pod dach. W godzinach wieczornych zaczęły się wyginać główne filary, a po północy z hukiem runęły od strony podwórza dwa piętra. W sąsiednich domach wyskoczyły okna i drzwi z futryn, powypadały szyby i poczęły pękać ściany. Mieszkańców ogarnęła panika. Ponieważ dom był dopiero na wykończeniu, katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Władze zadecydowały rozbiórkę nowego domu, lecz robotnicy obawiają się przystąpić do prac, tak, że prawdopodobnie trzeba będzie je powierzyć straży ogniowej. Przyczyną katastrofy był kiepski materiał budowlany. Na zdjęciu widok gmachu od strony podwórza.

Wybuch bomby

Warszawa. (Tel. w.) W składzie aptecznym Abrahama Kossa w Włochach pod Warszawą wybuchła bomba, która zniszczyła sklep. Jako podejrzanego aresztowano Studenta Politechniki Warszawskiej Czesława Elsnera.

W mieszkaniu studenta politechniki Tadeusza Balińskiego w Domu Akademickim policja przeprowadziła rewizję. Balińskiego osadzono w więzieniu. (w)

Marszałek Śmigły-Rydz w Wilnie

Wilno. (PAT). Uroczyste powitanie marszałka Śmigłego-Rydza na dworcu wileńskim nastąpiło o godz. 10. W uroczystości powitania wzięli udział przybyli poprzednio do Wilna: minister oświaty prof. Świętosławski, wiceministrowie prof. Ujejski i Ferek-Błeszyński, wiceminister spraw wojsk. gen. Litwinowicz, rektor U. S. B. prof. Staniewicz, wojewoda Bociański, generałowie: Roupert, Kleeberg, Kołłontaj-Srzednicki, Skwarczyński, senat U. S. B. i wielu innych przedstawicieli władz i urzędów.

Wychodzącego z wagonu marszałka powitano okrzykiem: „Niech żyje!", a orkiestra odegrała hymn narodowy. Marszałek przeszedł przed frontem kompanii chorągwianej oraz wzdłuż delegacyj akademickich ze sztandarami, poczem odebrał raport od oddziałów wojskowych. Zebrana przed dworcem młodzież akademicka zgotowała mu owację.

W południe wydział lekarski U. S. B. podejmował marszałka Śmigłego-Rydza śniadaniem w prywatnym mieszkaniu b. rektora prof. Jakowickiego.

Znamienne echa sprawy brzeskiej

Dalszy ciąg „miłej akcji"

Stała żydowska metoda — Ci tak, a ci jeszcze inaczej — Jaki będzie nowy kant?

Łódź, 20 maja.

Bezpośrednio po zajściach w Brześciu podnieśliśmy niesłychaną bezczelność żydostwa, które w osobach swych parlamentarnych przedstawicieli, zamiast zająć się swymi współwyznawcami i pouczyć ich, że nie należy mordować polskich policjantów, interweniowało u władz, prawdopodobnie celem ukarania oburzonej mordem ludności chrześcijańskiej.

Lecz sprawa brzeska na tym się nie kończy.

Oto żydowska prasa w Łodzi przynosi garść nowych niezwykle charakterystycznych szczegółów. Między innymi w żydowskiej „Republice" czytamy:

„Wczoraj z polecenia władz śledczych aresztowano syna rzezaka Szczerbowskiego, Wolfa.

„Aresztowanie jego pozostaje w związku z zeznaniami niektórych świadków, którzy twierdzą, iż zabójcą wywiadowcy jest niepełnoletni Wolf Szczerbowski, a nie — jak to przed śmiercią zeznał śp. Kędziora — ojciec jego Ajzyk. Wolf Szczerbowski zbiegł i do dnia dzisiejszego ukrywał się."

To jest stała żydowska metoda. Gdy jakiś Żyd popełnia zbrodnię, zaraz się z niego robi wariata, albo, gdy to jest niemożliwe, podstawia się zamiast właściwego sprawcy jakiegoś niepełnoletniego, aby tylko wymigać się od kary!

Ale w sprawie tych wykrętów nikt nie interweniuje.

Przypominamy sobie, jak było z mordercą śp. wachmistrza Bujaka. Tam odrazu z Chaskielewicza zaczęto robić wariata. Nie tylko on sam zaczął udawać obłąkanego, ale i cała żydowska prasa jednym wielkim gło-

sem zaczęła już przed zbadaniem zbrodniarza przez lekarzy krzyczeć: „To przecież niewinny wariat!“

Ale trudno z każdego Żyda robić wariata, więc dla odmiany teraz znowu solidaryzująca się widocznie ze zbrodniarzem żydowska prasa robi odpowiedzialnym za mord niepełnoletniego! I to wbrew wszelkim dowodom, trudno bowiem przypuszczać, że zamordowany policjant na łożu śmierci skłamał, twierdząc, że jego zabójcą jest Ajzyk Szczerbowski! Jeden Żyd zamordował, a inni z zamordowanego robią kłamcę! Co jest większą zbrodnią?

„Republika“ przynajmniej zaznaczyła, że zamordowany wskazał mordercę w osobie starego Szczerbowskiego, natomiast komunizujący „Głos Poranny“ wręcz twierdzi, że zabił syn:

„Dziś przesłuchany zostanie 16-letni Wolf Szczerbowski, syn rzeźnika Ajzyka Szczerbowskiego, który — jak to obecnie ustalono — jest właściwym sprawcą zabójstwa wywiadowcy śp. Kędziory.

„Wolf Szczerbowski, w chwili, gdy wywiadowca Kędziora ładował na dorożkę skonfiskowane mięso, rzucił się na niego z nożem i śmiertelnie go ranił.

„Śp. Kędziora zdołał jeszcze sięgnąć po broń i oddał kilka strzałów. Od jednek z kul postrzelony został w nogę Wolf Szczerbowski. Rana nie była groźna i Szczerbowski zdołał wsiąść na rower i odjechać w nieznanym kierunku.

„Od kul śp. Kędziory został również ranny s.ary Szczerbowski, który w tym czasie nadszedł do jatki.

„Jak się obecnie okazuje, Wolf Szczerbowski ukrywany był przez swoją matkę u krewnych.

„Szczerbowska odpowiadać będzie za ułatwienie ucieczki synowi, a krewni za ukrywanie mordercy.“

Już piszą z zupełną pewnością, że „ustalono“, że Wolf „będzie odpowiadał!“ Oni, gdy im to jest wygodne, wszystko wiedzą z góry! Jeden Żyd usiłuje wykręcić się od odpowiedzialności, a całe żydostwo solidarnie mu w tym dopomaga! A później się dziwią, że społeczeństwo czyni odpowiedzialnymi w swej opinii wszystkich Żydów za zbrodnię jednego z nich. A co będzie, jeżeli śledztwo wykaże, że jednak konający policjant zeznał prawdę? Czy wówczas żydowskie pisma, które celowo dziś wikłają śledztwo, będą odpowiadały za usiłowanie ukrycia mordercy?

I jeszcze jeden kwiatek.

Oto również w całej żydowskiej prasie w Łodzi czytamy:

„Federacja Żydów polskich w Ameryce w związku z tragicznymi wypadkami w Brześciu wystosowała telegram do ambasadora polskiego w Waszyngtonie, hrabiego Potockiego.

„Federacja Żydów polskich wyraża ubolewanie z powodu zgonu policjanta Kędziory w Brześciu. Równocześnie Federacja protestuje stanowczo przeciwko temu, że ogół żydowski czyni się odpowiedzialnym za czyn jednostki, co pociągnęło za sobą już ciężkie skutki w zakresie bezpieczeństwa żydowskiego życia i mienia.“

Jeden mordował, syn już bierze odpowiedzialność na siebie, bo mu jako małoletniemu prawie „niczym“ to nie grozi, cała rodzina pomaga w tej machlojce, a żydowska prasa temu sekunduje, ci zaś tam z za oceanu protestują przeciwko... oburzeniu polskiej opinii. Zdaje się im, że wyrazy ubolewania to właściwa rekompensata za ohydne morderstwo!

I jak się to oni prędko dowiedzieli o wypadkach!

A gdyby Polacy nie zareagowali na mord, czyby ta cała federacja też wyrażała ubolewanie?... Napewno ani słowem by nie pisnęli. „Wielka rzecz, jednego goja zamordowano“... Co innego, gdy poturbowano kilku „naszych“! Wówczas odrazu i Ameryka się odzywa, i do premiera latają z protestami, i już nawet zebrali również w Ameryce 2.000 dolarów!

Czekamy, co za kanty teraz się zdarzą. **ha.**

Protest Rzeszy Niemieckiej

Berlin. (PAT). Z tutejszych kół politycznych donoszą, że niemiecki ambasador Dieckhof złożył z polecenia rządu Rzeszy protest u rządu Stanów Zjednoczonych z powodu przemówienia kardynała Mundeleina.

Oszustwa przy wyborach do gminy żydowskiej

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Łodzi zasiadło 10 Żydów, oskarżonych o kupowanie głosów

Łódź, 20. 5. Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Łodzi toczył się proces przeciw dziesięciu Żydom, oskarżonym o przekupstwo przy wyborach do gminy żydowskiej w Zgierzu, odbytych dnia 30 czerwca 1936 r. Proces zasługuje z tej racji na uwagę, że odsłania w całej pełni pojęcie moralności i uczciwości u Żydów i wskazuje, że kombinacje wyborcze są wynalazkiem żydowskim.

Po wyborach do gminy żydowskiej, pełnomocnik listy „Mizrachi“ Arie Kaufmann wniósł protest do Starostwa Powiatowego łódzkiego, domagając się unieważnienia wyborów, gdyż były przekupstwa. Zarządzone badania stwierdziły istotnie popełnione nadużycia przy wyborach oraz kupowanie głosów.

Sąd Okręgowy w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Maurera, wydał wyrok, na mocy którego 31-letni Lajb Gelbart skazany został z art. 121 i 122 k. k. na 7 miesięcy więzienia. Pozostali Żydzi, a więc: Szulim Izrael i Wigdor Tragarz, Hersz Słodkiewicz, Szymsio i Izrael Frydmanowie, Jankiel Borkowski oraz Josek Kalman skazani zostali po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Zaznaczyć należy, że wybory mimo to nie zostały unieważnione, albowiem na listę nr. 4, z której właśnie był Gelbart, wpłynęła tak znaczna liczba głosów, że ewentualne unieważnienie kupionych głosów nie zmieniło by ostatecznego wyniku.

Tłumne manifestacje narodowców w czasie Zielonych Świąt

Wspaniała uroczystość poświęcenia proporca w Porąbce — 1000 osób na uroczystości w Mesznie Górnej i w Opocznie

Bielsko, 19. 5. — W pierwszy dzień Zielonych Świąt mała wioska górska Porąbka Puszcza w pow. bielskim obchodziła uroczystość poświęcenia proporca miejscowego koła S. N.

W godzinach rannych ruszył wspaniały pochód ze sztandarem i trzema proporcami na nabożeństwo do kościoła w Porąbce. Pochód prowadził dwukrotny więzień Berezy p. Wilhelm Bartyzel w towarzystwie sekretarza powiatowego p. Kóski. W pochodzie wzięły udział oddział umundurowanych członków, grupa cyklistów, dwie orkiestry, oddział członkiń NOK w narodowych strojach i liczne szeregi członków S. N. Widok pochodu, sunącego barwnie drogą górską wśród przepięknej okolicy sprawiał niezatarte wrażenie i wywoływał entuzjazm swą sprawną i bojową postawą.

Po nabożeństwie i poświęceniu proporca, które zakończono hymnem „Boże coś Polskę“, władze S. N. odebrały defiladę oddziałów, po czym ruszono w drogę powrotną do Porąbki Puszczy, gdzie członek zarządu miejskiego koła p. Śleziak powitał zebranych i zagaił uroczystą akademię w cudnym otoczeniu gór i lasów. Po śpiewie „My chcemy Polski Narodowej“ do zebranych ponad 500 osób przemawiali delegatka NOK ze Lwowa p. Augustynowiczówna, p. Dunowa oraz pp. Janeczko, Kóska, Pietrzyk i inni. Ponadto członkinie miejscowej NOK wykonały kilka pięknych deklamacyj okolicznościowych.

Owacyjnie powitano na mównicy wiceprezesa okręgu cieszyńsko-podhalańskiego p. W. Bartyzela, który w czasie płomiennego przemówienia po odmówieniu modlitwy o Wielką Polskę odebrał ślubowanie i wręczył chorążemu nowy, pięknie wykonany proporzec.

Podobnie przy udziale ponad tysiąc osób odbyła się w dniu 17 bm. uroczystość poświęcenia proporca w Mesznie Górnej w miejscowej kaplicy. Poświęcenia dokonał ks. Przemorski wygłaszając piękne kazanie okolicznościowe. Po defiladzie, którą odebrał wiceprezes zarządu głównego p. Karol Wierczak w asyście władz S. N. z okręgu i powiatu, tłumną akademię zagaił p. Szamek, po czym przemawiał wiceprezes K. Wierczak, oraz przedstawiciel O. W. z Katowic p. Kóska i kierownik powiatowy pow. bielskiego p. Krupa, który odebrał ślubowanie od chorążego. Deklamacje i śpiewy hymnów wypełniły tę wspaniałą manifestację narodowego Podhala.

Urocyzstości te i stanowisko publiczności były dowodem, że Podhale jest i będzie dzielnicą, w której ruch narodowy zdobywa sobie coraz silniejszą pozycję w chłopskich i robotniczych masach tworząc skuteczną zaporę przeciw fali żydo-komuny, z którą niebawem rozprawi się ostatecznie. (jp)

Opoczno, 18. 5. — W dniu 16 bm. Opoczno było widownią wspaniałej manifestacji narodowej.

Święcono trzy proporce kół Stronnictwa Narodowego ze wsi Karwice, Ogonowice i Gorzałków. W uroczystości brały udział obwód opoczyński, koło S. N. Tomaszów Mazowiecki ze sztandarem i delegacje kół z całego powiatu w łącznej sile tysiąc ludzi.

Po uroczystym nabożeństwie ks. Jan Żak poświęcił trzy proporce S. N., po czym odbyło się na placu „Sokoła“ uroczyste zebranie za legitymacjami (starostwo powiatowe nie udzieliło zezwolenia na zgromadzenie publiczne), które zagaił prezes powiatowy p. Władysław Pacholczyk wręczając trzy proporce wymienionym kołom i dekorując mieczem Chrobrego członków zarządów kół, m. i. członka koła ze wsi Brudzewice, 70-letniego starca p. Wawrzyńca Kowalika.

Udzielił następnie głosu delegatowi zarządu okręgowego S. N. z Łodzi p. Czernikowi, który wygłosił treściwe przemówienie o konieczności spolszczenia miast.

Drugie z kolei głębokie przemówienie wygłosił b. prezes Młodzieży Wszechpolskiej student warszawskiego uniwersytetu p. Honoriusz Kaniewski nt. „Nowa taktyka komunistów na wsi“. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. Uroczystość wypadła imponująco i wywarła na zebranych niezatarte wrażenie. (jj)



Ciężka atletyka

W Katowicach odbędzie się w niedzielę doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Atletycznego. Jako delegaci z Ł. O. Z. A. wyjadą pp. Rżewski i Milsch. lisch.

Piłka nożna

Dalsze spotkania mistrzowskie w Łodzi odbędą się w niedzielę 23 bm.. W klasie A walczą: S. K. S. — Wima, Ł. K. S. Ib — Union-Turing, oraz w Pabianicach Sokół — Ł. T. S. G. i P. T. C. — W. K. S. Wszystkie spotkania odbędą się o godz. 11, przy czym kluby stojące na pierwszym miejscu są gospodarzami.

Drużyna ligowa Ł. K. S-u w niedzielę pauzuje, a najbliższe swe spotkanie ligowe rozegra dopiero w dniu 27 bm. z lwowską Pogonią. Natomiast w kraju odbędą się w niedzielę 23 bm. następujące spotkania ligowe: Garbarnia — Ruch i Cracovia — Warta w Krakowie oraz Pogoń — Warszawianka we Lwowie.

W Sanoku odbyły się na stadionie w. f. i p. w. zawody między drużynami „Czarnych“ z Jasła a miejscową „Sanoczanką“. Spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0). „Sanoczanka“ nie wykorzystała trzech karnych. Sędziował p. Jan Bezucha. (sg)

Lekka atletyka

Łódzkie władze lekkoatletyczne zaangażowały na przeciąg jednego roku trenera znanego sprintera Ł. K. S-u mgr. Radwańskiego. Trener Radwański rozpocznie swą pracę już w nadchodzący poniedziałek. Sfery sportowe spodziewają się, że przez zaangażowanie trenera, poziom lekkiej atletyki w Łodzi podniesie się.

Ł. K. S. i Łódź rob. w Warszawie. W niedzielę 23 bm. odbędzie się w Warszawie ciekawy trójmecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami robotniczymi Łodzi i Warszawy oraz Ł. K. S-u. Na powyższe zawody Ł. K. S. wysyła drużynę w następującym składzie: Kurpesa, Wróblewski, Radwański, Tyliński, Rozner, Grubetr, Bobiński, Jachimowicz i Andrzejak. Z pań jedzie Kwaśniewska, Noskiewiczowa, Jaworska i in.

Kolarstwo

Wyścig „Dookoła Polski“ organizowany przez Polski Zw. Kol., odbędzie się w dniach od 25 czerwca do 4 lipca, na dystansie 1293 klm., podzielonych na 8 etapów. Pierwszy etap prowadzi dnia 25. 6. z Warszawy do Kielc (180 km.), drugi 26.6. Kielce — Kraków (117 km.), trzeci 27. 6. Kraków — Katowice (164 km.); 28. 6. odpoczynek, — czwarty 29. 6. Katowice — Częstochowa (78 km) półetap, oraz Częstochowa — Kalisz (164 km.), piąty 30.6. Kalisz—Poznań (145 km.), 1. 7. odpoczynek w znaniu, szósty 2. 7. Poznań — Włocławek (192 km.), siódmy 3. 7. Włocławek — Łódź (112 km.), ósmy 4. 7. Łódź — Warszawa (141 km.).

Wyścig będzie miał charakter biegu drużynowego. Drużyna składa się z czterech kolarzy. Na mecie każdego etapu obliczać się będzie czas łączny dwu pierwszych kolarzy każdej drużyny. Wyścig „Dookoła Polski“ odbędzie się po raz pierwszy w konkurencji międzynarodowej, bowiem udział w nim wziąć mają kolarze zagraniczni.

Otwarcie toru odłożone. Łódzkie władze kolarskie projektowały na niedzielę otwarcie sezonu torowego. Zaszła jednak konieczność przełożenia tej uroczystości na termin późniejszy, gdyż jedyny tor kolarski jaki Łódź posiada w parku helenowskim, wymaga naprawy, która obecnie jest w szybkim tempie przeprowadzana. Ł. O. Z. K. zamierza w tym sezonie organizować również torowe imprezy kolarskie w Helenowie w godzinach wieczornych przy pełnym oświetleniu elektrycznym.

Kolarze Ł. K. S-u w Wilnie. W dniu 24 bm. wyruszy z Łodzi do Wilna drużyna składająca się z 6 kolarzy Ł. K. S-u pod kier. p. Krachulca. Trasa wycieczki podzielona została na osiem następujących etapów: 24 maja Łódź — Wyszków 196 klm, 25 maja: Wyszków — Sokółka 164 klm, 26 maja Sokółka — Wilno 200 klm. Następnie kolarze pozostaną w Wilnie od 26 maja do 3 czerwca, a następnie w dniu 4 wyrusza z powrotem na trasie: Wilno — Grodno 210 klm, Grodno — Białowieża 176 klm, Białowieża — Siedlce 217 klm, Siedlce — Warszawa 180 klm i wreszcie Warszawa — Łódź 144 klm.

Pięściarstwo

Walne zebranie ŁOZB odbędzie się w sobotę 22 bm. w lokalu Tow. Śpiewaczego im. Moniuszki przy ul. Ogrodowej 34 o godz. 18 w I-ym, i o godz. 19-tej w II terminie .Na zebranie to wpłynęło szereg wniosków, a m. in. wniosek klubu I. K. P. w sprawie głośnej afery Białkowskiego. We wniosku tym I. K. P. proponuje powzięcie uchwały walnego zebrania, by domagać się od PZB anulowania weryfikacji spotkania pięściarskiego o drużynowe mistrzostwa Polski I. K. P. — Warta w Łodzi, w którym brał udział wspomniany Białkowski.

Automobilizm

W pierwszym terminie zgłoszeń do X Raidu Międzynarodowego Automobilklubu Polski, który odbędzie się, jak wiadomo, między 6 a 11 czerwca rb., zgłosiło się 22 kierowców.

Poniżej podajemy nazwiska zgłoszonych kierowców i wozów:

Borowik Lucjan (Buick) Automobilklub Polski, Sporny Eugeniusz (Graham Sup.) Automobilklub Wlkp., Nowak Jerzy (Ford) A. P., Mazurek Aleksander (Chevrolet) A. P., Rychter Witold (Chevrolet) A. P., Orssich Graf Peter (Adler Trumpf) D. D. A. C. (Niemcy), Sauerwein Rudolph (Adler Trumpf) D. D. A. C. (Niemcy), Ripper Jan (Adler Trumpf) Krak. K. A., Rauch Hans (Mercedes - Benz) O. N. S. (Niemcy), Schneider Fridrich (Mercedes-Benz) O. N. S. (Niemcy), Kraus Wolfgang (Mercedes - Benz) O. N. S. (Niemcy), Siemiątkowski Urban (Pol. Fiat 508) A. P., Grętkiewicz Franciszek (Fiat 1500) Polski Touring Klub (Łódź), Von Guilleaume Paul (Adler Trumpf) D. D. A. C. (Niemcy), Kawala Franciszek (Fiat 527) A. P., Bellen Emeryk (Fiat 1500) Łódzki Automobilklub (Jugosł.),Marek Tadeusz (Opel Olympia) A. P,. Paczesny Tadeusz (D. K. W.) niestowarzyszony (Polska), Kołaczkowski Wojciech (D. K. W.) A. P., Szchowski Michał (Skoda - Popul.) niestowarzyszony (Polska), Prądzyński Stan. (Skoda - Popul.) A. P., Dąbrowski Jan (Skoda - Popul.) niestowarzyszony (Polska)

Z naszego stanowiska

Echa komersu Arkonii

Prasa prorządowa przykłada wielką wagę do komersu korporacji „Arkonia" w Warszawie i do przemówienia na nim marsz. Rydza-Śmigłego. Nie mieliśmy i nie mamy kontaktu z organizatorami tego komersu, możemy przeto ocenić sprawę tylko — że się tak wyrazimy — z zewnątrz.

Jeżeli chodzi o źródła informacyjne, stwierdzić należy, że „Polska Zbrojna", organ sfer wojskowych, wystąpiła w tej sprawie z artykułem wstępnym, z szczegółowym referatem z komersu, a przede wszystkim z dosłownym tekstem przemówienia marsz. Rydza-Śmigłego już w numerze na środę (rano), natomiast czołowe warszawskie dzienniki politycznych kół prorządowych, jak „Gazeta Polska" i „Kurier Poranny", dały obszerne sprawozdania dopiero w numerach swych na czwartek. Nie uważamy tego za moment większego znaczenia, ale dla ścisłości rejestrujemy go.

O samej inicjatywie „Arkonii" powiada „Polska Zbrojna", że „Arkonia" „postanowiła dać wyraz swego stosunku do armii przez zaproszenie wodza naczelnego", zważywszy, że „istnieje wyraźnie zarysowane i konkretne braterstwo broni akademicko - wojskowe, jako wspólnie odziedziczony piękny spadek zasługi w bronieniu niepodległości w pierwszych godzinach jej istnienia".

Że szerokie rzesze korporantów i młodej inteligencji, które wzięły udział w komersie, mają na myśli istotnie wyłącznie stosunek do armii jako takiej, nie ulega wątpliwości. Czy natomiast za kulisami komersu nie działały z pewnych stron czynniki, które myślą sięgają dalej, wkraczając nią w dziedzinę polityki, to rzecz inna, która się pewnie ujawni rychlej czy później.

Z nastrojem wspomnianych szerokich rzesz, mających na oku tylko stosunek do armii jako takiej, liczył się widocznie marsz. Rydz-Śmigły w przemówieniu swym, unikając aluzyj do tzw. „Obozu Zjednoczenia Narodowego" oraz osławionej już „ozonowej" terminologii politycznej.

Dla informacji czytelników naszych przytaczamy z przemówienia tego kilka zdań o znaczeniu ogólniejszym:

„Jestem głęboko przekonany, że w piersiach waszych bije dzielne żołnierskie serce i że wszyscy spełnilibyście dobrze obowiązek żołnierski, gdyby trzeba było wrogowi zagrodzić drogę, prowadzącą do naszej ojczyzny. Jednak w tej chwili żyjemy w okresie pokojowym i ten okres musi Polska wykorzystać, aby się stać silną i potężną.

„Wierzę, że naród polski ma przed sobą wielką przyszłość. A jeśli tak jest — to Polacy mają do odrobienia wielką robotę.

„W tej robocie inteligencja polska ma dużą rolę do spełnienia, a młoda inteligencja polska swą siłą dynamiczną, entuzjazmem, temperamentem może stworzyć wielkie dzieło. A należy pamiętać, że ten, kto pracuje i stwarza realne wartości, ten ma ostatecznie rację, a nie ten, kto tylko obserwuje. Jestem przekonany, że praca w Polsce znajdzie się dla każdego, kto odpowiednio przygotowany charakterem i umysłem, ma chęć do tej pracy.

„Moi Panowie — przyszedłem tutaj nie tylko po to, aby spędzić wśród Was kilka przyjemnych chwil i przypomnieć sobie młode lata, lecz przede wszystkim w tym celu, aby zamanifestować, iż wierzę w dużą młodzieży polskiej.

„Głęboko ufam, że przyszłość, która jest przed Wami, tej mojej wiary nie podkopie, ale ją wzmocni. O ile chodzi o moją osobę, to umiem być konsekwentnym."

Pewna pointa tkwi w zdaniu ostatnim.

Czy utrzymanie się mówcy w granicach myślenia wojskowego, z pominięciem aluzyj politycznych, wypływało z celowego nieangażowania się na rzecz obozu płk Koca i reze.wowania sobie swobody ruchów, czy też było podyktowane pobudkami tylko taktycznymi ze względu na forum słuchaczów, trudno osądzić.

Stanowisko niezależnej opinii publicznej, stanowisko obozu narodowego jest jasne. Stosunek jego do armii jako takiej jest — samo się przez się rozumie — bezwzględnie pozytywny. Obóz nasz jest oddany na równi z całym patriotycznym społeczeństwem armii narodu i państwa polskiego duszą i ciałem. Ale właśnie dlatego, dla dobra armii, obóz narodowy domaga się ścisłego odgraniczenia jej spraw, spraw wojskowych, od dziedziny politycznej, by rozbieżności i tarcia polityczne niczym nie zamącały spoistości, nie utrudniały rozwoju sprawności i potęgi armii naszej. Czyli: armia — armią, a życie polityczne — życiem politycznym.

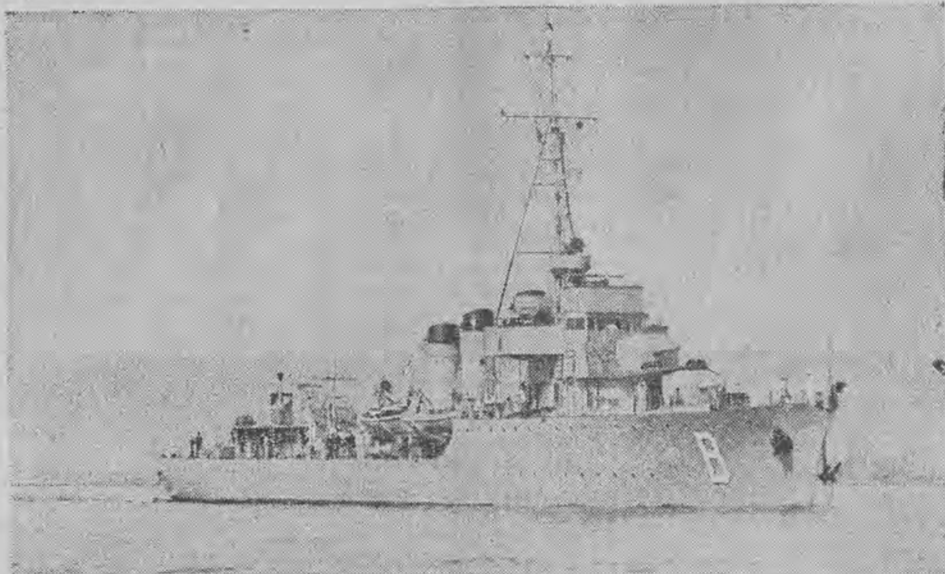
Na tej drodze, ale też tylko na tej drodze Polska dojdzie do wymarzonych, zdrowych, harmonijnych, silnych stosunków wewnętrznych. Im rychlej na tym gruncie staną wszystkie u nas twórcze czynniki, tym dla Polski będzie lepiej.

Echa uroczystości koronacyjnych w Londynie

Najwspanialsza w dziejach świata rewia morska

7 szeregów najnowocześniejszych i największych statków morskich na świecie — Salut na cześć króla Jerzego VI-go — Rozpoczyna się rewia — Polski kontrtorpedowiec „Burza" w szeregu — Flota angielska — Fakt, świadczący o wspaniałości rewii

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Orędownika")



O. R. P. „Burza" reprezentuje na rewii królewskiej w Portsmouth marynarkę polską

Londyn, 20 maja.

Na wysokości portu Portsmouth odbyła się w czwartek po południu o godz. 15 olbrzymia rewia morska, zorganizowana w ramach uroczystości koronacyjnych w Anglii, z udziałem wybranych czołowych jednostek bojowych brytyjskiej floty rodzimej i dominialnej oraz reprezentacyjnych statków zagranicznych. M. i. w rewii udział wziął również polski kontrtorpedowiec „Burza".

Rewia rozpoczęła się krótko po godz. 15. Flota wojenna angielska i statki zagraniczne ustawione były w siedmiu szeregach. W pierwszych trzech szeregach stały jednostki handlowe i inne okręty pomocnicze, w pozostałych zaś czterech jednostki bojowe brytyjskie i zagraniczne.

Wśród niebywałego entuzjazmu uczestników rewii i zebranych tłumów publiczności ukazał się krótko po godz. 15 jacht królewski „Victoria and Albert" z królem Jerzym VI na pokładzie. W jego otoczeniu znajdował się głównodowodzący floty i lord admiralicji, królowa, rodzina królewska i inni wyżsi dostojnicy państwowi.

W chwili, gdy jacht królewski zbliżał się do pierwszych linij statków, zagrzmiał donośnym echem salut 21 strzałów, oddanych z dział wszystkich statków, zebranych na rewii. Potężny grzmot rozległ się na morzu, a gdy salwa, oddana na cześć i powitanie króla, ucichła, entuzjazm wzmógł się jeszcze bardziej. Jacht królewski, poprzedzony przez statek „Patricia", własność najstarszego towarzystwa popierania żeglugi w Anglii „Trinidy House", przejechał wzdłuż czoła pierwszych czterech linij statków, po czym skierował się ku linii piątej, do środka piątego i czwartego rzędu statków, powoli posuwając się pomiędzy nimi. Załogi statków defilujących, zebrane na pokładach, stawały na baczność, a orkiestry pokładowe grały hymn państwowy i królewski.

Z kolei jacht królewski, który odtąd jechał już na czele całego orszaku, przejechał pomiędzy dwiema następnymi liniami okrętów, a następnie skierował się między szóstą i siódmą linię statków wojennych, z których ostatnią zajęły bojowe jednostki zagraniczne.

Tuż za pierwszą estońską łodzią podwodną „Kalev", zbudowaną w Anglii, stał polski kontrtorpedowiec „Burza". W szyku uroczystym na baczność i prezentując broń powitała załoga polskiego statku króla Jerzego VI, a orkiestra zagrała hymn polski, a następnie angielski hymn królewski. W ten sam sposób salutowały inne załogi statków zagranicznych. Na końcu statków zagranicznych jechał największy okręt wojenny Francji, krążownik „Dunkerque" i amerykański krążownik liniowy „New York". Cała rewia trwała przeszło półtorej godziny. W czasie trwania jej na horyzoncie ukazały się w bojowym szyku eskadrami lecące wodnopłatowce marynarki wojennej.

Po przebyciu całej trasy przez królewski jacht pozwolono statkom i parowcom z publicznością przejechać wzdłuż linij okrętów. Wśród ogólnego entuzjazmu i wiwatów jacht królewski po dwugodzinnym pobycie na wolnym morzu powrócił do portu Portsmouth.

Wspaniała i największa w dziejach świata rewia morska zgromadziła najwspanialsze okręty niemal wszystkich państw kontynentu.

Na czele angielskich statków, złożonych z 15 krążowników, pięciu lotniskowców, 56 torpedowców i kontrtorpedowców oraz 22 łodzi podwodnych i niezliczonych jednostek technicznych i pomocniczych stał brytyjski statek flagowy komendanta pierwszej eskadry floty śródziemnomorskiej „London", piąty zaś rząd otwierał statek dowódcy floty śródziemnomorskiej „Queen Elizabeth". Główną uwagę spośród statków brytyjskich zwracał największy krążownik świata „Hood" o 42.000 tonnach pojemności.



Komandor Kodrębski, dowódca kontrtorpedowca polskiego „Burza".

O olbrzymich rozmiarach i wspaniałości rewii świadczy fakt, że gdy jacht królewski znalazł się na połowie pierwszych dwóch linij, koniec orszaku królewskiego, złożonego z 15 towarzyszących mu jachtów, mijał dopiero czoło pierwszych linij.

Przed południem król Jerzy na przyjęciu wręczył wszystkim kierownikom delegacyj zagranicznych i zaproszonym gościom oraz poszczególnym wyższym dowódcom marynarki specjalne pamiątkowe **medale, wybite** z okazji koronacji



Delegatem marynarki Rzeczypospolitej i rządu polskiego na uroczystościach koronacyjnych w Londynie jest admirał Unrug

W knajpie upija się nawet koń

Niesamowity zakład dwóch pijanych rzeźników na temat, czy koń pije piwo — Pijaczyna-koń wypił całe wiadro piwa, za które zapłacił przegrywający

Rybnik, 20. 5. W ubiegły wtorek w późnych godzinach wieczornych zauważyli przechodnie ul. Piłsudskiego w Rybniku jadący z wielką szybkością pojazd jednokonny bez światła. Ponieważ przy narożniku ulic Gliwickiej i Sobieskiego koń upadł i podniósłszy się pognał dalej, przypuszczano, że woźnica jest pijany i powiadomiono o niebezpiecznym pojeździe policję. Po długich poszukiwaniach stróż bezpieczeństwa zauważył wreszcie wóz, stojący przed jednym z lokali restauracyjnych przy ul. Rynkowej jednakże bez konia.

Nie małe było zdziwienie policjanta, gdy, wszedłszy do restauracji, zastał tam niezwykłego gościa a mianowicie konia, pijącego sobie najspokojniej z wiadra piwo.

Jak się dalej wyjaśniło wozem bez światła jechało dwóch rzeźników miejscowych, którzy zrobili pomiędzy sobą zakład czy koń pije piwo.

Po przybyciu do Rybnika odszukali też pierwszy z brzegu lokal, gdzie przekonali się, że koń wypił za jednym posiedzeniem a raczej postojem aż wiadro piwa, za które przegrywający zakład musiał zapłacić.

Dlaczego do tego eksperymentu konia musiano wprowadzić aż do restauracji obaj rzeźnicy nie mogli wytłumaczyć, ponieważ sami mieli porządnie w czubie. P

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

75.000 zł.: 72737

10.000 zł.: 84124 141666

5.000 zł. 4628 5334 36161 122893

2.000 zł.: 42636 43616 68700 77122 85019 102188 165838 178182 179462 183329 192752

1.000 zł.: 939 5164 9358 10197 16839 29931 31041 31637 36861 41498 42780 61647 64047 68263 75539 81710 85496 89962 90672 101714 102914 109951 112458 120414 147121 147644 155874 169665 169845 172442 174564 178187 180537 194473

Wygrane po 200 zł.

57 197 321 475 516 921 62 1059 129 337 2340 456 88 518 648 63 725 51 59 44 864 3071 192 304 85 252 720 823 96 925 4089 136 267 431 43 537 74 702 5448 527 85 643 46 711 54 878 89 949 53 6043 301 28 401 46 943 75 81 82 7147 287 328 59 467 533 694 8059 111 78 288 347 76 538 602 712 44 92 818 919 9232 39 359 520 928.

10284 317 562 89 674 87 11039 278 496 635 972 12194 292 378 619 93 767 810 18 22 67 996 13029 206 13 82 337 59 574 68 653 938 14471 786 915 15018 252 399 778 852 16068 168 271 75 305 401 542 58 620 768 971 17052 186 239 562 79 715 60 18205 15 421 92 562 780 19068 237 99 385 421 505 72 755 82 956.

20603 769 29 868 902 26 21018 85 568 97 660 749 67 870 22029 284 397 662 66 756 23072 180 433 543 795 904 23 24045 55 167 525 693 711 99 980 25083 178 85 221 26071 268 72 84 388 530 725 66 845 919 28 53 59 69 27074 160 53 95 467 87 99 921 28001 333 441 56 93 98 504 692 732 935 93 29183 205 33 83 397 501 614 60 76 794 870 81 969 86.

30052 349 400 524 50 670 951 64 31077 258 508 59 635 720 906 32049 111 243 515 16 623 925 52 33068 215 322 555 885 993 94 34153 81 300 430 503 22 58 667 71 87 96 855.

35068 151 656 227 66 404 58 570 707 73 819 69 88 947 36208 56 331 50 604 826 49 915 85 37016 27 72 265 440 799 826 67 936 38017 28 232 347 504 709 39019 117 211 41 374 626 921.

40230 320 460 576 665 807 73 78 41144 305 595 728 88 857 42168 85 251 404 73 43064 445 508 33 635 723 44110 40 412 36 719 62 833 90 966 45065 88 184 228 385 413 53 638 78 771 919 46061 323 503 4 60 664 757 867 47308 32 87 480 86 685 780 803 18 900 53 48175 94 329 643 84 894 96 951 74 96 49070 169 75 237 82 312 661 68 772 803 64 94 901 51 50057 94 121 49 203 85 479 709 46 855 983 51044 96 113 87 225 61 327 585 667 780 88 52261 351 87 88 433 434 808 903 7 53068 96 236 57 707 689 744 74 838 54251 61 98 411 53 90 647 841 53 979 55048 123 227 71 650 720 48 58 974 56170 336 534 671 818 63 991 57047 56 417 18 45 530 943 91 58114 84 619 69 747 914 35 59056 73 196 441 33 591 729 954 60295 324 77 92 97 489 607 781 86 802 73 61001 9 253 379 522 608 745 96 62177 226 411 44 63 758 69 76 899 909 71 63029 65 80 273 322 53 409 651 66 747 18 39 45 96 64028 121 92 26 424 632 715 63 91 904 85 65302 780 66278 305 95 61! 926 67088 108 206 8 51 16 25 98 411 19 693 862 964 68088 98 162 298 462 505 69064 74 92 144 257 440 61 692 889 70389 594 716 85 919 71081 213 19 444 59 61 93 702 43 61 72020 277 81 332 423 652 79 752 851 92 73223 328 812 923 74246 68 74 77 337 788 899 960 75016 216 92 344 698 550 663 763 906 76351 435 646 77008 27 350 442 41 46 616 763 70 78046 121 306 80 492 707 79037 580

80065 149 291 366 538 72 97 708 32 884 81008 46 312 69 656 730 31 838 82008 75 137 268 82 308 36 597 83129 90 256 626 69 733 811 17 52 86 945 84354 65 498 638 723 860 66 78 85151 294 469 555 647 836 41 980 86183 92 244 354 97 406 77 793 993 87052 309 94 406 521 603 79 790 826 34 88095 177 99 461 607 720 89 991 89275 310 67 406 53 686 709 22 27 90071 297 349 52 459 508 824 904 91063 107 200 313 57 68 416 53 71 726 77 982 98 92372 77 404 683 803 93060 72 326 55 95 461 715 926 94043 232 466 741 92 802 28 939 77 93 95048 481 939 54 96341 92 96 556 647 887 915 97008 259 435 578 85 602 874 929 98003 71 138 474 586 621 79 810 98 919 77 99210 59 391 438 650 753 810 49 55 79 100068 117 78 449 712 18 87 822 99 101001 10 91 174 285 343 719 71 85 983 102236 50 79 424 87 634 56 700 21 831 92 930 49 103202 597 881 969 91 104128 99 291 334 477 525 859 63 940 105050 244 67 98 478 524 615 794 106063 131 202 512 14 40 675 733 914 107113 22 38 61 202 51 88 381 89 899 957 108075 194 501 9 620 50 700 109133 70 239 53 420 83 606 50 702 74 852 63 988 110005 224 28 393 434 569 804 40 919 111675 732 811 16 17 112133 244 360 64 433 525 622 77 787 936 113031 32 362 554 638 43 721 829 921 66

114179 68 610 18 84 798 802 994 95 115006 15 508 64 695 831 92 931 116364 67 403 37 79 680 808 37 975 117060 109 206 554 715 54 840 73 984 118129 53 314 77 81 425 64 579 682 895 119276 321 68 596 699 739 949.

120331 90 523 769 835 47 974 121006 16 56 308 06 96 776 122054 455 698 727 123149 50 76 202 47 355 575 692 788 814 67 124276 90 316 96 403 773 930 125028 43 58 187 401 549 50 901 126068 258 241 794 127068 128 304 40 472 895 915 129388 414 56 91 611 835 62 904 13003 113 394 490 643 767 131010 77 85 159 249 309 427 52 591 857 78 913 26 132230 51 448 545 133027 66 73 156 525 896 994 134174 772 77 135073 110 12 587 653 913 66 136075 307 613 5 92 737 137281 342 433 56 798 861 979 83 138341 790 840 139136 219 546 651 86 976 140137 212 24 39 304 553 651 781 14031 238 436 40 98 532 49 77 607 51 86 750 872 934 46 142222 60 452 49 608 49 846 923 76 77 143041 46 353 412 46 63 565 87 639 48 947 144047 80 391 591 785 802 23 31 145021 169 815 74 76 944 59 14 347 544 606 87 729 44 804 66 965 147017 52 92 342 449 71 74 582 638 44 826 6 067 148137 318 37 443 46 503 99 704 149109 33 68 258 59 458 736 834 21 150287 446 932 151015 58 92 174 280 481 578 799 87 152094 121 978 834 70 9120 38 153044 113 65 289 389 56 98 7 85 840 58 72 154018 354 439 750 874 155045 116 2372 239 61 588 99 625 58 786 823 156002 92 129 224 353 64 430 84 583 88 676 918 157014 18 67180 87 284 334 556 705 16 53 66 158003 153 202 391 565 892 158 826 0

160059 87 157 405 64 574 643 59 845 912 161071 129 661 809 984 162025 150 7 536 984 163100 22 90 9 319 56 674 99 926 164241 323 519 46 67 601 69 788 859 935 165364 450 549 87 646 798 868 930 166013 30 42 53 103 81 499 583 619 34 823 55 73 924 167112 479 510 58 763 84 891 9 962 168049 287 8 309 16 476 572 649 782 169014 118 55 200 548 725 170166 88 221 319 493 512 34 41 713 883 928 171115 265 354 74 418 60 517 172154 268 556 824 37 173098 133 50 470 622 523 54 174028 552 83 695 715 874 175143 81 596 832 912 86 176022 108 208 71 319 31 43 604 61 70 707 177087 144 61 271 93 323 35 741 84 928 74 178074 408 594 678 179010 164 58 318 729 69 180202 353 434 570 697 774 871 181206 23 78 329 429 515 650 729 81 889 182148 449 519 644 183068 165 327 569 641 91 184036 69 133 234 43 457 545 55 88 642 809 185006 51 143 8 429 503 641 827 176038 145 247 180 465 519 660 187112 275 331 554 753 949 57 30 95 188060 73 134 446 65 9 668 85 725 84 189014 106 53 97 220 422 57 66 86 804 93 190189 291 470 911 191108 237 410 20 62 555 71 600 78 705 902 13 192213 4 385 410 75 642 702 820 901 97 193119 288 94 366 674 529 53 636 734 909 194003 54 5 333 95 640 761.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

8 46 412 562 780 928 59 1072 109 716 891 2427 608 207 3188 418 4068 264 407 598 74 5183 377 436 837 6179 254 551 69 7110 205 656 70 78 938 8001 66 80 579 985 9028 126 333 660 10299 524 11087 95 295 99 638 862 925 12080 317 551 976 13044 151 744 971 14228 748 880 903 13 15158 432 78 16723 965 85 17099 249 67 417 688 18120 239 88 445 71 592 951 19190 600 707 836 2033 97 272 21149 264 364 454 707 22039 53 303 808 971 23100 994 24011 156 248 358 720 903 25113 350 517 43 871 959 26125 343 916 27043 113 231 345 963 28090 50 843 57 964 29130 218 347 617 727 920 30003 133 58 603 739 31025 80 179 132 320 78 690 797 99 32036 164 967 33429 948 75 34303 19 413 810 35675 765 76 899 36307 75 37130 95 272 38598 924 39096 294 391 586 773 40114 649 742 41825 900 42003 382 552 741 43675 718 19 57 901 44034 449 579 711 65 45001 96 293 339 615 763 922 94 46020 255 354 472 624 47034 144 540 739 48213 423 520 775 881 49190 200 401 744 855 983 50123 273 312 428 728 893 946 64 51079 132 304 401 719 52512 95 683 930 91 53284 54563 871 55066 589 899 56071 428 674 790 57248 833 975 58149 569 743 77 975 59142 340 680 86 845 70 930 60229 430 765 989 61076 125 215 333 504 633 806 30 62043 83 664 76 82 793 954 63093 464 586 627 66 64048 434 703 13 810 908 65285 370 510 654 66625 82 730 59 816 67414 63 870 931 39 68345 801 915 38 69190 238 70121 265 83 456 673 71106 565 98 838 72051 130 53 276 86 640 73472 707 990 74092 115 535 992 75238 407 621 76029 140 230 669 84 77022 608 962 78079 57 3926 79062 405 73 507 67 689 746 829 80143 309 683 816 927 88 81278 323 617 99 714 59 82083 139 254 617 95 83534 791 883 84001 547 69 630 41 791 85014 143 220 421 733 809 73 963 86002 449 674 733 934 87104 232 78 396 605 85 810 88263 409 89009 90075 80 330 607 63 733 87 91328 707 14 884 92687 93172 704 32 53 868 94022 49 118 259 651 95223 679 96699 710 97322 672 98227 93 369 578 657 716 951 99080 263 82 696 937 100037 152 553 708 887

101659 102047 665 783 103730 104244 99 631 707 93 824 928 105275 392 433 611 106116 600 773 79 880 920 98 107127 359 692 809 108195 243 416 671 109110 417 75 562 80 603 110180 220 446 111122 280 316 801 906 112440 671 735 58 113256 432 90 520 798 114088 370 417 70 585 778 915 77 115714 985 116023 333 542 718 117053 265 701 988 118056 69 355 547 694 119129 364 426 55 526 701 948 120025 247 84 374 407 97 606 10 66 95 806 66 910 19 121055 27 510 751 122555 966 80 123012 484 845 124156 337 51 601 822 62 125266 126317 82 415 638 70 127791 800 973 128222 348 701 129108 269 130273 523 131046 401 876 132083 379 568 604 893 133725 134034 203 903 44 135217 561 770 136192 913 58 137099 213 31 470 535 799 940 52 138029 96 396 405 46 789 806 13970 9140306 141133 142085 101 235 44 99 897 143145 31 479 924 144062 442 590 811 145740 146258 363 766 147615 26 811 41 148526 677 78 805 997 149287 392 400 52 530 880 150189 651 808 151091 117 545 665 943 73 152061 343 92 153947 56 154459 525 92 784 825 155125 219 548 59 729 42 925 156584 640 157203 437 595 672 779 80 158747 871 940 159345 423 512 74 746 91 815 55 160043 220 623 161084 103 906 60 82 162026 239 354 827 163300 556 737 849 992 164077 269 380 620 165199 262 679 743 166031 217 445 515 17 617 920 167252 300 74 524 769 168081 124 201 76 311 535 54 88 169006 595 757 899 938 76 170021 609 707 853 970 171192 285 323 453 593 828 67 98 172447 757 83 900 20 173071 107 568 612 887 174455 63 631 42 46 830 92 175213 365 500 605 176251 550 601 96 902 177130 213 92 587 605 73 710 178108 483 95 863 179078 696 180232 321 27 72 849 181486 500 705 953 182437 528 [illegible] 25 183036 505 742 184011 105 35 59 620 79 793 185085 250 624 765 849 186033 237 440 574 601 889 997 187118 394 188226 189002 155 497 747 190151 87 490 765 870 191170 238 40 4787 192342 856 970 93235 729 194063 115 20 489 550 91 719 884 995

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 113183

75.000 zł. na nr. 84967

30.000 zł. na nr. 80861

15.000 zł. na nr. 37990

10.000 zł. na nr. 121515

5.000 zł. na nr. nr. 99472 119931 184568

2.000 zł. na nr. nr. 2680 14611 29200 33749 38730 73799 91021 93077 97498 129206 136529 138118 171530 178561 187416 189484

1.000 zł. na nr. nr. 7394 9716 15134 27039 29129 29446 29830 33570 33612 41885 42774 52830 53813 54430 57994 72367 77162 77365 93818 103531 105335 121279 121332 122537 152074 154796 165003 168986 189355 192550.

Wygrane po 200 zł.

9 134 50 298 303 79 532 1268 424 615 924 39 2089 547 924 3541 88 4296 573 7 768 856 5360 467 783 6477 7434 8257 332 424 518 654 777 857 926 9109 264 548 10050 191 220 340 417 525 97 893 11001 66 132 429 45 12117 49 448 573 13440 637 788 828 37 14028 178 258 365 658 819 15469 16123 322 460 17494 702 18208 403 668 734 19734 890 20385 794 860 21049 164 91 304 449 635 796 22043 23140 374 566 24065 427 651 25017 26177 609 65 828 74 997 27565 671 752 28126 272 29307 673 30019 119 60 243 345 439 45 31015 366 764 863 955 32256 670 33114 554 80 607 725 52 877 34103 24 899 961 35354 36234 73 561 723 906 37169 342 650 95 863 903 38000 259 965 39244 371 587 880 908 40542 703 879 41646 736 943 98 42406 43 690 755 859 43181 352 425 773 44067 199 244 606 32 45773 94 46056 181 429 858 963 83 47228 440 516 48 744 48084 267 82 367 814 77 542 49141 309 709 50198 231 303 534 49 77 721 30 800 35 51107 405 559 913 52487 521 6 797 53109 295 857 990 54106 55220 53 4 532 58 647 870 56111 57028 35 76 268 601 60 971 58039 352 59182 402 611 985 60226 956 61036 120 399 557 910 43 62167 256 509 63529 34 872 64340 662 846 65427 66053 151 74 598 67003 222 509 987 68104 16 687 943 69483 532 790 845 932 70177 202 415 71051 142 479 811 70 72416 561 865 73050 212 359 917 74478 652 75056 8 69 258 84 76318 55 499 648 70 38 77075 655 78077 94 123 34 476 9 518 61 610 879 79240 541 80217 593 81016 209 328 693 738 801 82040 572 83202 601 760 85 84119 85559 864 996 86091 157 248 616 747 87349 550 660 837 9 59 921 45 88237 353 842 909 89913 495 671 984 90046 372 91499 753 854 70 92105 39 271 380 438 93081 427 94012 471 515 953 95253 778 96097 733 836 97111 639 817 98658 823 99169 100091 457 578 101160 538 709 102307 790 103453 689 796 835 76 104195 375 81 94 781 880 905 105356 81 537 650 810 907 106345 664 909 26 107396 403 805 108533 40 777 951 109347 80 452 662 110610 12 112004 265 777 977 113907 114426 708 41 115150 373 485 713 116099 140 66 263 75 426 61 86 117086 331 862 971 118064 382 453 883 119256 68 735 844 120270 914 121484 541 8 701 821 940 122079 584 963 123285 607 49 746 914 45 124179 473 680 744 125146 682 824 126420 570 993 127160 72 360 128294 534 651 800 1 911 74 129065 149 290 679 130476 571 731 97 978 131153 303 132412 736 883 952 133063 87 984 134660 809 135013 114 220 93 598 136010 551 137028 735 138120 294 409 596 978 139446 641 869 140027 92 179 532 98 900 141008 183 959 142042 175 510 628 706 24 143017 22 95 432 728 42 94 144016 488 526 855 919 145141 603 29 35 764 819 146028 46 202 453 950 81 147144 255 86 410 618 871 148133 473 512 149326 150021 127 038 221 920 95 151422 668 901 54 152144 307 469 75 625 936 153388 589 711 52 855 154063 443 570 618 831 78 155038 445 536 814 156495 91 5 24 157188 214 89 445 693 792 993 158034 270 626 159212 378 789 995 160023 574 8 94 747 936 7 161789 162117 417 743 4 842 163223 544 97 969 165136 95 849 957 166071 167201 303 509 629 90 168013 731 169076 428 40 707 922 170047 97 126 560 693 963 171097 181 837 172028 231 903 173242 25 378 492 526 749 50 174016 65 111 235 469 913 175353 492 667 176308 496 613 962 177073 114 272 178498 780 998 179383 436 180130 702 181097 519 804 17 73 182372 577 839 183113 277 379 421 805 184214 722 185262 713 186133 201 187373 457 684 936 188346 410 20 39 540 675 91 743 63 189062 130 295 318 418 190044 51 85 234 452 191049 136 207 409 929 50 76 192286 409 678 85 715 902 78 193648 194335 408 888

Tabelę loterii podajemy bez gwarancji

Pogoda w powiecie morskim

Hel. (PAT). Po dniach nawałnic gradowych i ulewnych deszczów, jakie przeszły nad częścią Kaszub, pogoda stale się poprawia. Stan ciepłoty morza utrzymuje się na wysokości 14—15 stopni w ciągu dnia, w nocy temperatura wody spada do 10 stopni.

W Chinach panuje głód

Szanghaj. (PAT). W prowincjach Kansu, Seczuan, Kwei-Ho i Honan zginęły tysiące ludzi skutkiem posuchy i głodu. Ludność tych prowincyj celem oszukania głodu, je trawę, korzenie drzew, a nawet glinę.

Redaktor odp. „Łodzianina" skazany

Karykatura wymierzona przeciw adw. Kowalskiemu obrażała kanc. Hitlera

Łódź, 20. 5. Na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi zasiadł wczoraj 29-letni Henryk Szewczyk, redaktor odpowiedzialny socjalistyczno-żydowskiego „Łodzianina", zamieszkały przy ul. Przędzalnianej 53. Dnia 22 grudnia 1936 r. w numerze 99 „Łodzianina" zamieszczona została karykatura, przedstawiająca adw. Kowalskiego, prezesa okręgu Stronnictwa Narodowego, przeglądającego się w lustrze, w odbiciu kanclerza Rzeszy Niemieckiej, Hitlera. Pod karykaturą zamieszczony był obraźliwy zwrot.

Starostwo Grodzkie zarządziło konfiskatę, jednak zajęto jedynie kilkaset egzemplarzy. Szewczykowi, jako redaktorowi odpowiedzialnemu, wytoczono proces z art. 111 k. k. o obrazę głowy państwa zaprzyjaźnionego.

Na rozprawie towarzysz-redaktor tłumaczył się naiwnie, że karykatura była wystosowana przeciw adw. Kowalskiemu, a nie Hitlerowi, czemu jednak przeczył napis. Sąd Okręgowy w Łodzi po naradzie wydał wyrok, na mocy którego Henryk Szewczyk skazany został na 3 miesiące aresztu. Wykonanie kary zawieszono.

O reformie ustroju adwokatury

Warszawa (Tel. wł.) Wobec ustalenia obrad nadzwyczajnej sesji parlamentarnej stało się wiadomym, że rozstrzygnięcie reformy ustroju adwokatury może nastąpić dopiero jesienią po zwołaniu sesji budżetowej Sejmu. Nowy zarząd Związku Adwokatów podejmie w przyszłym tygodniu odpowiednie narady w Ministerium Sprawiedliwości. (w)

Uchylona decyzja

Warszawa (Tel. wł.) Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wczoraj wyrok w sprawie skargi prof. Cybichowskiego na postanowienie Ministerium Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przenoszącego w stan spoczynku. Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił decyzję tegoż ministerium. (w)

Maj
21
Piątek

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Tymoteusza
Sobota: Heleny kr., Julii p. m.

Kalendarz słowiański
Piątek: Przesławy
Sobota: Wisławy

Słońca: wschód 3.48, zachód 19.49
Długość dnia 16 g. 01 min.
Księżyca: wschód 16,08, zachód 1,49
Faza: 4 dzień przed pełnią

Adres redakcji i administracji w Łodzi

Piotrkowska 91

TELEFON redakcji i administracji 173-55

NOCNE DYŻURY APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sadowska Dancerowa Zgierska 67, Groszkowski 11 Listopada 15, Karlin (Żyd). Piłsudskiego 31 Rembielińska. Andrzeja 28, Chądzyńska Piotrkowska 165, Miller, Piotrkowska 46 Antoniewicz Pabianicka 56.

Telefony: straży pożarnej 8, pogotowia miejskiego 102-90, pogotowia P. C. K. 102-40, pogotowia ubezpieczalni 208-10.

TEATRY

Teatr Miejski — „Małżeństwo".

KINA

Adria - Metro — „Czarny hrabia" z Patem i Patachonem.
Capitol — „Poświęcenie" i „Krwawe perły".
Corso — „Ucieczka Tarzana".
Ikar — „Wesołe szaleństwo" i „Za chwilę szczęścia".
Miraż — „Tajemnica panny Brix".
Oświatowy - Słońce — „Bohaterska brygada" i „Nadia".
Palace — „Przy kominku".
Przedwiośnie — „Tylko Ty".
Rialto — „Dorożkarz Nr. 13".
Stylowy — „Czarujące oczy".

OD REDAKCJI

Wyjaśnienie. W „Orędowniku" z dnia 7. bm. w artykule pt. „Zażydzenie drukarstwa w Łodzi w spisie żydowskich właścicieli wymieniliśmy przez pomyłkę nazwisko p. Józefa Glanca, właściciela drukarni przy ul. 11 Listopada 11. P. Józef Glanc, jak stwierdziliśmy, jest Polakiem-chrześcijaninem, co niniejszym prostujemy.

KOMUNIKATY

Odczyt Czerwonego Krzyża. Staraniem Sekcji Odczytowej oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dn. 23. bm., o godz. 12,30 w sali P. C. K. przy ul. Piotrkowskiej 203/5 p. dr Lamentowski wygłosi odczyt nt. „Jak walczyć z chorobami zakaźnymi u dzieci". Wstęp bezpłatny.

Pobór rocznika 1916 na terenie m. Łodzi. W piątek, dnia 21 maja rb. powinni się stawić przed Komisją Poborową nr. 1 mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie III komisariatu PP.

Tegoż dnia przed Komisją Poborową nr. 2 powinni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie VII komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter F, G.

Poborowi, stawający przed komisją, powinni być zaopatrzeni w dowody osobiste lub inne zaświadczenia, stwierdzające tożsamość osoby, w posiadane karty „B", w zaświadczenia rejestracyjne, wystawione przez Zarząd Miejski w Łodzi oraz w dowody, stwierdzające ich zawód i wykształcenie. Obowiązek posiadania zaświadczeń tożsamości dotyczy również kat. „B", którzy takie zaświadczenia na Komisji Poborowej w latach poprzednich już złożyli.

Zmiany w ruchu pociągów kolei dojazdowych. Dyrekcja Łódzkich Elektrycznych Wąskotorowych Kolei Dojazdowych wprowadziła w ruchu pociągów pewne zmiany, które obowiązują w okresie letnim. Oto nowe udogodnienia, niezależne od dotychczasowych pociągów:

Na linii zgierskiej z Bałuckiego Rynku odchodzi nowy pociąg o godz. 4,20 do Zgierza. Następnie w czasie od godz. 5,50 rano do 9,10 do Kurака co 10 minut. Po tym również co 10 minut z Bałuckiego Rynku do Kuraka kursuje ten sam pociąg w godzinach od 5,30 do 20,50.

W rezultacie daje to komunikację do Zgierza — Proboszczewice co 20 minut.

Ze Zgierza (magistrat) odchodzą pociągi o godz. 3,50, 4,50 i 6,40, a następnie w okresie od 7 do 9,20 co 20 minut. Po tym w czasie od 17,40 do 22,00 co 20 minut. Wreszcie 2 specjalne pociągi o godz. 22,40 i 24,00.

Niezależnie od tego z placu Kilińskiego w Zgierzu w niedzielę i święta kursuje specjalny pociąg do Łodzi o godz. 23,50.

Również szereg letnich udogodnień uzyskała linia na Ozorków. Dawniej ostatni pociąg do Ozorkowa z Łodzi odchodził o godz. 20,30, obecnie zaś ostatni pociąg będzie odchodził z Rynku Bałuckiego o godz. 22,30.

Podobnie z Ozorkowa do Łodzi wychodził ostatni pociąg o godz. 22,30, teraz ostatni pociąg do Łodzi wyjedzie o godz. 23,30.

Na liniach Łódź — Aleksandrów i Łódź Zdrowie — Lutomiersk rozkład letni nie wprowadza żadnych zmian.

Liczba pociągów zostaje zwiększona na linii Łódź — Tuszyn. Dotychczas kursowały pociągi (w roku ubiegłym również i przez całe lato) co 30 minut, obecnie w okresie letnim kursują co 20 minut.

KRONIKA MIEJSCOWA

Sprawa zadymienia Łodzi przed ostatecznym załatwieniem. Na skutek petycyj różnych organizacyj obywateli Urząd Wojewódzki zwołał specjalną konferencję z udziałem przedstawicieli Stowarzyszenia Techników i świata lekarskiego. Konferencja odbyła się pod przewodnictwem naczelnika wydziału przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego, inż. Głogowskiego i miała na celu omówienie kwestii walki z zadymieniem Łodzi. Przedstawiciele Stowarzyszenia Techników, przeważnie reprezentujący przemysł, opowiedzieli się wprawdzie za koniecznością wprowadzenia aparatów spalinowych, tłumacząc, że z punktu widzenia fachowego da to pewne zyski, jednak ze względu na to, iż urządzenia takie pociągają znaczne wydatki, byli przeciwni wprowadzeniu przymusu tego rodzaju urządzeń.

Przedstawiciele świata lekarskiego opowiedzieli się bezwzględnie za wprowadzeniem tego przymusu, wskazując, że utrzymywanie dotychczasowego stanu rzeczy pociąga za sobą znaczne wydatki na leczenie ze strony władz państwowych, samorządowych oraz instytucyj. Ponieważ wprowadzenie aparatów spalinowych da nowe możliwości dochodowe dla przemysłu, koszty urządzeń zamortyzowały by się szybko.

Wyłoniona została komisja, która opracować ma szczegółowy plan, na zasadzie którego wydane zostanie zarządzenie o przymusowym zakładaniu aparatów spalinowych na kominach fabrycznych.

Zaznaczyć należy, że próby z aparatami spalinowymi były w Łodzi prowadzone jeszcze przed 30 laty, tudzież że w krajach przemysłowych zachodniej Europy obowiązek zabezpieczenia kominów istnieje od szeregu lat.

Z ŻYCIA KATOLICKIEGO

Z działalności Komitetu ratowania archikolegiaty Tumskiej. Łódzki Obywatelski Komitet ratowania archikolegiaty Tumskiej poza dotychczasowymi pracami propagandowymi w roku bież. skupił wysiłki swoje w kierunku dwu spraw. Pierwszą z nich jest wydanie naukowej monografii o architekturze i zabytkach artystycznych w Tumie. Praca ta już jest na ukończeniu i obecnie czynione są przygotowania do jej druku. Autor, którym jest doc. dr M. Walicki, badacz sztuki średniowiecznej w Polsce, w przygotowanym dziele rozjaśni szereg zagadek, dotyczących historii świątyni Tumskiej oraz genezy jej form artystycznych. Drugim zadaniem, jakie postawił sobie komitet, jest doprowadzenie do skutku odnowienia portalu, jednej z osobliwości artystycznych świątyni tumskiej. Wskutek przeróbek w ciągu wieków oraz nieumiejętnych napraw zabytek ten wiele ucierpiał i dla tego zachodzi potrzeba przywrócenia mu dawnej postaci. Sprawa ta wymaga paru tysięcy złotych. Pan wojewoda Hauke-Nowak złożył już na ten cel hojną ofiarę, o resztę zaś w wysokości około 3 000 zł Komitet chce się odwołać do ofiarności publicznej.

Echa przyjazdu nuncjusza papieskiego. W dniu 15. bm. J. E. ks. nuncjusz apostolski msgr. Filip Cortesi przybył z Rzymu do Polski. Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej był serdecznie witany na całej trasie kolejowej od Katowic do Warszawy przez Dostojników Kościoła, przedstawicieli władz państwowych, organizacje A. K., korporacje religijne i wielkie rzesze społeczeństwa katolickiego. W granicach diecezji łódzkiej na stacji Koluszki J. E. ks. nuncjusza apostolskiego msgr. Filipa Cortesi powitali: J. E. ks. biskup Wł. Jasiński, J. E. ks. biskup dr K. Tomczak, ks. prałat W. Burakowski, ks. dziekan Z. Wronowski, ks. kan. Wertyński — proboszcz z Koluszek, liczne duchowieństwo dekanatu Brzezińskiego, organizacje A. K. i korporacje religijne ze sztandarami. Powitanie nuncjusza apostolskiego ze względu na bardzo krótki czas postoju pociągu na stacji odbyło się w wagonie salonowym.

Wielka pielgrzymka do tumu i Łęczycy. Obywatelski Komitet Odbudowy Archikolegiaty Tumskiej w Łodzi organizuje w dniu 6 czerwca rb. wielką pielgrzymkę z Łodzi do Tumu i Łęczycy. Program pielgrzymki obejmie: nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Zwyc., po którym nastąpi wymarsz pątników na dworzec Łódź Kaliska. Pielgrzymi po przybyciu pociągu popularnego do Łęczycy zostaną powitani przez p. starostę dr Pajdaka — przewodniczącego miejscowego Komitetu oraz przedstawicieli Ziemi Łęczyckiej. Dalszy program obejmuje: uroczystą mszę św. w archikolegiacie Tumskiej, po czym nastąpi zwiedzenie świątyni pod kierownictwem członków Tow. Historycznego Łódzkiego. W godzinach popołudniowych pątnicy zwiedzą Łęczycę: kościół farny, pobernardyński oraz ruiny zamku królewskiego. Uroczystymi nieszporami w kościele farnym zakończony zostanie program lokalny pielgrzymki. Kierownictwo techniczne pielgrzymki obejmą: ks. kan. Stan. Nowicki, p. prof. Z. Hajkowski. Karty uczestnictwa nabywać można w sekretariacie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, ul. Gdańska 111, w księgarni „Przyszłość", Piotrkowska 263, w księgarni „Dobra książka", Gdańska 111 oraz we wszystkich parafiach łódzkich i kościołach filialnych.

ZE ŚWIATA PRACY

Dalsza akcja woźniców. Chrześcijański związek woźniców, jak to podawaliśmy, uchwalił na ostatnim zebraniu wniosek przeprowadzenia u władz starościńskich akcji, w kierunku wprowadzenia zezwoleń na prawo jazdy dla woźniców, na wzór zezwoleń obowiązujących dla szoferów. Zezwolenia takie udzielane byłyby po uprzednim egzaminie. Na skutek akcji związku sprawa obecnie posunęła się tak dalece, że wyłoniona została specjalna komisja fachowa, która opracuje tekst przepisów, a następnie po wprowadzeniu ich w życie w drodze zarządzenia, nastąpią egzaminy dla woźniców, wydawanie zezwoleń oraz rozciągnięty zostanie nadzór nad powożącymi, by nie dopuścić osób nie posiadających na to zezwolenia. x

SYTUACJA STRAJKOWA

Strajk w cegielniach — porażką związków klasowych. W dniu wczorajszym, zgodnie z zapowiedzią, został podjęty strajk w cegielniach okręgu łódzkiego. Strajk objął około 70 proc. robotników. — Przy tym przejawiło się wręcz wrogie stanowisko w odniesieniu do zarządzeń kierowników związkowych z klasowego związku. Robotnicy zapowiedzieli prowadzenie akcji we własnym zakresie w oparciu o chrześcijańskie związki zawodowe. Rokowania zostały wznowione bezpośrednio i jest nadzieja, że zatarg zostanie zlikwidowany pomyślnie.

KRONIKA GOSPODARCZA

Przetargi. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, że Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zgłosiła przetargi nieograniczone na dostawę poniżej podanych materiałów: 1) plomb ołowianych, 2) gwoździ różnych, 3) terpentyny i kalafonii, 4) farb suchych i 5) materiałów malarskich, noszących nazwę „mokrym na mokre".

Otwarcie tych przetargów odbędzie się w dniach: 1) 1 czerwca 1937 r., 2) 4 czerwca 1937 r., 3) 22 czerwca 1937 r., 4) 25 czerwca 1937 r., 5) 25 czerwca 1937 r. — Szczegóły do tych przetargów ogłoszone są w Monitorze Polskim nr. 93 z dnia 23 kwietnia 1937 r.

Okręgowy Urząd Budownictwa nr. IV w Łodzi ogłosił przetargi na: budowę dwóch żel-betonowych budynków gospodarczych w Sieradzu — na dzień 25 maja rb. o godz. 11; budowę stajni murowanej w Skierniewicach przy ul. Stanisławskiego — na dzień 25 maja rb. godz. 11,30; remont gmachu na bud. wojskowym w Łowiczu — na dzień 25 maja 1937 r. godz. 12; instalację zegara elektrycznego na budynku wojskowym w Łowiczu — na dzień 25 maja 1937 r. godz. 12,30; budowę drewnianych budynków gospodarczych w Sieradzu — na dzień 28 maja 1937 r. godz. 11; budowę budynku warsztatów w Sieradzu — na dzień 28 maja 1937 godz. 11,30; instalację wodn.-kan. w budynku wojskowym w Sieradzu — na dzień 31 maja 1937 r. godz. 11; instalację centr. ogrzew. w budynku wojskowym w Sieradzu — na dzień 31 maja 1937 r godz. 11,30; instalację oświetlenia elektrycznego w bud. wojskowym w Sieradzu — na dzień 31 maja 1937 r. godz. 12; dostawę i montaż silnika spalinowego dla szpitala wojskowego w Łodzi — na dzień 1 czerwca 1937 godz. 11; dostawę i montaż generatora prądu zmiennego o mocy 15 K. W. oraz przetwornicy dla szpitala wojskowego w Łodzi — na dzień 1 czerwca 1937 r. godz. 11,30; dostawę i montaż prostownika do ładowania akumulatorów oraz instalację automatów elektr. do szpitala wojskowego w Łodzi — na dzień 1 czerwca 1937 r. godz. 12; instalację elektr. w budynku stajni w Częstochowie — na dz. 7 czerwca 1937 r. godz. 11; wykonanie stropu i remont dachu na budynkach wojskowych w Łęczycy na Borkach — na dzień 7-go czerwca 1937 r. godz. 11,30; odwodnienie budynku gospodarczego w Kutnie przy ul. Gen. Bema — na dzień 7 czerwca 1937 r. godz. 12; budowę zewn. sieci wodn.-kan. w Sieradzu — na dzień 9 czerwca 1937 r. godz. 11; instalację piorunochronów na budynkach wojskowych w Sieradzu — na dzień 12 czerwca 1937 r. godz. 11; instalację piorunochronów na budynku wojsk. w Łowiczu — na dzień 12-go czerwca 1937 r. godz. 11,30; instalację piorunochronów na bud. wojsk. w Tomaszowie Maz. — na dzień 12 czerwca 1937 r. godz. 12; instalacje wodn.-kan. w budynku stajni w Częstochowie — na dzień 13 czerwca 1937 r. godz. 11; instalację sygnalizacji na strzelnicach: w Piotrkowie, Kutnie i Sieradzu — na dzień 13 czerwca 1937 r. godz. 11,30; wykonanie żelaznego ogrodzenia przy budynku szpitala wojskowego w Łodzi — na dzień 7 czerwca 1937 r. godz. 10.

Do ofert należy dołączyć: kosztorys ofertowy z cenami jednostkowymi i sumą ostateczną, wpisanymi cyfrowo i słownie, 2) kwit kasy skarbowej na złożone wadium w gotówce lub papierach wartościowych, wynoszące 1 proc. sumy ofertowej. Wadia w innej formie uwzględniane nie będą. Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorysy ślepe, warunki przetargowe oraz ewtl. rysunki są do przejrzenia w Okręgowym Urzędzie Budownictwa nr. IV w Łodzi przy ul. Św. Jerzego 2 w godz. od 10—13 w terminie na dni 10 przed otwarciem ofert.

Na srebrnym ekranie

„Poświęcenie" — „Krwawe perły"

Kino „Capitol"

Pierwszy z tych filmów jest cokolwiek krótszy i zarazem do pewnego stopnia słabszy, bo zbyt prymitywny. Jest to jeszcze jeden film na tle życia naukowców, badaczy chorób zakaźnych. Sama fabuła w miarę sensacyjna i dynamiczna ma zarazem głębszy podkład ideowy. Miłość kobiety, która sama się zakaża gorączką tropikalną, aby umożliwić ukochanemu dokonanie doświadczenia, jest tu głównym motywem. Gra artystów dobra, zwłaszcza wykonawca męskiej roli Teylor wypadł bardzo dobrze.

Drugi film jest jeszcze jedną wersją obrazów gangsterskich — ma on za treść walkę detektywa z dwoma naraz konkurencyjnemi bandami międzynarodowych złodziei. Rolę detektywa gra Spencer Tracy, coraz bardziej wybijający się na czoło aktor. Dziś zdaje się nie kto inny, ale właśnie on zajmie miejsce niezapomnianego Lon Chaneya. Jest to aktor brzydki, ale obdarzony wielkim talentem. Jego partnerką w „Krwawych perłach" jest Myrna Loy, grająca rolę członkini bandy. Film pełen napięcia i zarazem bardzo ciekawy psychologicznie.

Ogólnie biorąc program zupełnie udany i wart obejrzenia. ha.

KRONIKA PABIANIC

Adres redakcji i administracji „Orędownika", ul. gen. Orlicz-Dreszera 5, tel. 230.

Pierwsza Komunia św. W pierwsze święto Zielonych Świąt przystąpiło w parafii św. Mateusza około 350 dzieci poraz pierwszy do Stołu Pańskiego. Małych rycerzy Chrystusa wprowadzono uroczyście do świątyni Pańskiej, gdzie w czasie nabożeństwa przyjęli pierwszą Komunię św. W uroczystej i radosnej chwili dla dziatek wzięło udział prócz rodziców dzieci dużo wiernych, którym ta piękna uroczystość pozostanie na długo w pamięci.

Święcenie pól. We wtorek ub. w godzinach popołudniowych odbyło się tradycyjnym zwyczajem święcenie pól w obrębie poszczególnych parafij. Aktu poświęcenia dokonało miejscowe duchowieństwo.

„Dzień chorych". W drugie święto Zielonych Świąt w parafii św. Mateusza odbył się „Dzień chorych". Dzięki bezinteresownemu użyczeniu koni i powózek zdołano na uroczystą mszę św. na godz. 9 sprowadzić 62 chorych z terenu parafii. Po uroczystościach kościelnych sprowadzono wszystkich na salę Domu Katolickiego, gdzie panie Miłosierdzia przyjęły chorych skromnym śniadaniem.

Poświęcenie sztandaru w Konstantynowie. W pierwsze święto Zielonych Świąt odbyła się w Konstantynowie podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru Stow. Mężów Katolickich. Rano zebrały się liczne delegacje miejscowych i zamiejscowych organizacyj w Domu Katolickim, skąd nastąpił wymarsz do kościoła parafialnego. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił ks. asystent prof. Kaczeniak z Łodzi. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. dziekan Łabędzki. Uroczystą sumę celebrował ks. prof. Świtalski. Po nabożeństwie odbyła się dalsza uroczystość w sali Tow. Gimnastycznego, w czasie której składano gwoździe pamiątkowe i wygłoszono przemówienia. Imieniem Katol. Stow. Mężów w Pabianicach złożyli życzenia sekretarz p. Majewski i p. Sadurski, po czym odbył się wspólny obiad. Uroczystość miała przebieg bardzo podniosły i wypadła imponująco.

Wycieczka P. T. K. Oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego w Pabianicach urządził w sobotę, dn. 15. bm. pierwszą w sezonie wycieczkę dla członków i sympatyków do lasu miejskiego. Wycieczka zwiedziła także rezerwat z pstrągami. Kierownictwo wycieczki spoczywało w rękach p. prof. J. Minko. W najbliższym czasie zarząd P. T. K. organizuje szereg wycieczek po Pabianicach i okolicy, o których szczegółowo czytelników poinformujemy.

KRONIKA ZGIERZA

Kontrola zakładów opiekuńczych. W ub. tygodniu do Zgierza przybyła komisja wojewódzka, która na terenie miasta przeprowadziła inspekcję zakładów opiekuńczych dla starszych i dzieci, tak prywatnych jak miejskich.

Szczepienie ospy. W dniach 28, 29 i 31. bm. w godz. urzędowych w Wydziale Opieki Społecznej zarządu miejskiego ul. gen. Dąbrowskiego 31, odbywać się będzie szczepienie ospy u dzieci. Rodzice względnie opiekunowie winni w oznaczonym terminie przyprowadzić dzieci do szczepienia.

Prenumerata Orędownika miesięcznie (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odnoszenie do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2.34 zł, kwartalnie 7.—. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 3 — zł miesięcznie. Nakład i czcionki: Drukarnia Polska, Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrala Poznań, św. Marcin 70. P. K. O. Poznań 200 149. Telefony centrali: 40-72 14-76 33-07, 44-61, 33-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta: 40-72, 14-76, 33-07. Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Dom parterowy z piekarnią

w dobrym stanie, położony w Kielczewie w strefie z elektryfikowanej, w odległości 500 m. od miasta Kościana z mieszkaniem 2 pokojowym i kuchnią wraz z 2 sklepami (składami) oraz parcelą budowlaną od ulicy, ogólnie obszaru łącznie z zabudowaniami i parcelą ca 3 morgi **sprzeda przy wpłacie gotówką zł 5.000,—**, resztę na bardzo dogodnych warunkach.

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Kościana w Kościanie.
dg 23 179



Lecznica dla zwierząt MAG. WET. H. Warrikoffa ŁÓDŹ ul. Kopernika 22 Telefon 172-07

Oddziały wewnętrzny i chirurg Szczepienie psów koni. Strzyżenie psów i koni kąpiele dla psów. Kucie koni, nitowanie kopyt. Przyjęcia w przychodni od 8—1 i od 3—6. n 42 315

B. JASIŃSKI, Łódź, 11 Listopada 5, tel. 157-60

W dużym wyborze na sezon letni poleca **MATERIAŁY MANUFAKTUROWE**
wełny, jedwabie, aksamity, płótna lniane, białe: pościelowe, bieliźniane, purpury oraz firanki i kapy.
Wszystkie towary w jaknajlepszych gatunkach po cenach ściśle fabrycznych.
Dla sklepów rabaty. n 1 **Dla sklepów rabaty.**

ORIENT HENNA SZAMPON
farbuje, zmienia włosy we wszystkich odcieniach przez zwykłe mycie.
FR. BOGACZ - BYDGOSZCZ, Dworcowa 14
WSZĘDZIE DO NABYCIA!

MEBLE po bardzo przystępnych cenach poleca
A. KOPROWSKI
Łódź, Zgierska 56. Wyrób własny.
n 43074

Naglówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9,45

1. DOMY PARCELE

Dom
handlowy kolonialka, hurtownia piw. Osieczna przy Lesznie miejsce wycieczkowe, sprzedam korzystnie. Kaczmarek. Osieczna Wielkop. n 42 576

Kamienicę
nową sprzedam, czynsz roczny 5.000 na Łazarzu. Pośrednicy wykluczeni. Właściciela. Oferty Orędownik, Poznań zd 6 490

Dom
z kuźnią przy Poznaniu sprzedam. Informacja Poznań, Obornicka 92. W. Piątka. zd 6 952

Dom
nowobudowany 7 mieszkań ogrodem bez długu ruchliwej ulicy całkiem niewykończony sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 6 907

Dom
Poznaniu, dochód 2 700,— sprzedam 22 000.— lub zamienię dom składem prowincja. Metelski, Poznań, św. Wojciech 30 — 1. zd 7 074

2. PIENIĄDZ

Poszukuję
na dom nowobudowany, bez długu pożyczki 3.000,— złotych procent pokój kuchnia. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 906

Spólnika
do otwarcia restauracji poszukuję. Posiadam własną koncesję. Łaskawe zgłoszenia Poznań. Chwaliszewo 10. m. 2. zd 7 169

3 LETNISKA I UZDROWISKA

Letniska
u gospodarza na wsi, w ładnej okolicy, gdzie las i woda, blisko Poznania, bez utrzymania szuka matka z 2 dziećmi od 1 lipca. — Oferty Orędownik. Poznań zd 7 464

Pokoje
położone w starożytnym dworku, park, staw z utrzymaniem tanio oddaje Harembska. Ruszkowo, p. Środa. zd 6 846

Letniska
poszukuje pan najchętniej w cichej leśniczówce. Oferty Kurier Poznański zdg 7 138/9

6. OŻENKI

Wspólniczki
1000 zł do składu spożywczego poszukuje ewentl. ożenek. Oferty Orędownk. Poznań zd 6 954

Kawaler
szuka panny z małą gotówką lub mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 900

Dobrze
zarabiający 28, handlowiec szuka ładnej, majętnej żony. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 964

Drogerzysta
samodzielny, kawaler 29, szuka stosownej partii. Zgłoszenia z fotografią Orędownik. Poznań zd 7 157

7. SPRZEDAŻE

Kto z firmy Columbus. **Poznań** Wrocławska 15
Rowery
kupuje, ten się nie oszukuje. d 22 904

Kolonialkę
z towarem, maglem tanio sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 6 366

Skład
kolonialny, towarem, przyległym mieszkaniem, tania dzierżawa — klientela gotówkowa korzystnie sprzedam. Adres Orędownik — Poznań zd 6 984

Skład
kolonialny delikatesowy, mieszkaniem powodu natychmiastowego wyjazdu za bezcen sprzedam. — Zgłoszenia Poznań. Focha 39. mieszkanie 17. zd 7 159

Zlewy kuchenne, Siedzenia
klozetowe
Piece wanny
kąpielowe poleca wyjątkowo tanio. Koska. Poznań. Dominikańska 5. Ng 43 396-7

Kolonialkę
urządzeniem towarem mieszkaniem do wydzierżawienia od zaraz. objęcie 800 zł. Adres Orędownik. Poznań zd 6 384

Restauracja
gruntownie odnowiona, z pełną koncesją 1 200 zł na sprzedaż. — Oferty Orędownik. Poznań zd 6 455

Skład
kolonialny, towarem, maglem, 2 pokoje, kuchnia, dobrym położeniu sprzedam. Adres Orędownik. Poznań zd 6 793

Piekarnia
w Poznaniu z powodu stosunków rodzinnych natychmiast sprzedam w pełnym biegu. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 910

Egzystencja
skład artykułów krótkich, 12 lat istniejący, centrum Poznania tanio, powód choroba. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 940

Kolonialkę
towarem, maglem tanio sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 6 980

Sprzedam
lokal przy rynku, dobrze prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu. Adres Orędownik, Poznań zd 6 935

Skład
kolonialny sprzedaża wódek, nadający się na inną branżę śródmieściu odstąpię. Poznań. Szewska 1. restauracja. Nowak. zd 7 168

Sprzedam
dom pokój kuchnia, dom gospodarczy z ogrodem, cena podług ugody. Mosina Marcinkowskiego. Jan Ignaczak. n 43 482

Skład
kolonialny towarem, maglem, mieszkaniem zaraz sprzedam wprost od gospodarza. Adres wskaże Orędownik. Poznań zd 7 045

Sprzedam
skład kolonialny i rowerów z domem w mieście powiatowym. Poznań. Kraszewskiego 4 — 9. Sobolewski. zd 7 197

Sześćdziesiąt
mórg pszennej kompletne, przy szosie, autobusie sprzedam na dogodnych warunkach Tomkowiak, Tarnowo Podgórne, Poznań zd 6 947

Wytwórnię
cukrów — pierników, dobrze zaprowadzona korzystnie sprzedam Oferty Orędownik. Poznań zd 7 110

Rzeźnictwo
centrum Poznania okazyjnie sprzedam. Jaśkiewicz. Poznań. Plac Nowomiejski 5a. zd 7 104

Kolonialkę
pokój kuchnia, towarem, maglem dzierżawa 35 zł tanio sprzedam. Poznań Szkolna 12. m. 4. zd 7 162

10. MAJĄTKI

25
pszennych prywatne zabudowania nowe, inwentarzami, cena 6 500, wpłaty 5 000. Kostencki Poznań. Pocztowa 15 — 2. zd 7 076

65
mórg zabudowania inwentarze kompletne, wpłaty 5 500, reszta 60 lat amortyzacja. Czachorowski. Poznań. Święty Wojciech 30. zd 7 058

77
buraczanych, budynki nowe, inwentarze, 15 500 wpłaty 7 000, reszta 60 lat. Czachorowski. Poznań, święty Wojciech 30. zd 7 057

58
mórg zabudowaniami inwentarzami, bardzo korzystnie lecz śpiesznie 11 000 wpłaty 5 000. Czachorowski. Poznań. święty Wojciech 30. zd 7 056

36
mórg buraczanych przy Poznaniu, zabudowania murowane. Cena 9 000 wpłaty 6 000. Czachorowski. Poznań. święty Wojciech nr 30. zd 7 055

90
ogrodowych, blisko Poznania, zabudowania masywne, ogród, inwentarze 30.000, wpłaty 15.000.— Kostencki, Poznań, Pocztowa 15 zd 7 075

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym
korzystnie na życzenie z utrzymaniem. Poznań. Nowy Rynek (Plac Kolegiacki 5 — 3, dzwonek nocny.) d 23 037

18. DZIERŻAWY

Piekarnię
przepisowa, uruchomiona, kompletnym urządzeniem. Mieszkanie przyległe, elektryczność, wydzierżawi gospodarz 1. 6. Oferty Orędownik. Poznań zd 4 950

Piekarnię
pełnym biegu pow. miasto kompl. głównej ulicy śpiesznie odstąpię zaraz. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 866

Dzierżawa
80 mórg. dobrej ziemi, łąka, zabudowania nowe inwentarze, — kompletne 3,500.— Kwiatkowski. Poznań. Działyńskich 10. zd 7 000

90
mórg pszennych zabudowanie inwentarze kompletne dzierżawa 10 lat, objęcie 4 500. Czachorowski. Poznań święty Wojciech nr 30. zd 7 054

330
buraczanych zabudowania nowe, inwentarzami właściciela, bez długów, objęcie 25.000 Kostencki. Poznań. Pocztowa 15 — 2. zd 7 073

80
pszennych przy Poznaniu zabudowania masywne, inwentarzami właściciela, objęcie 4.000 Kostencki. Poznań Pocztowa 15 — 2. zd 7 072

Gościniec
kolonialka, sala, interes pierwszorzędny bogatej okolicy, objęcie towaru około 5.000,— Otręba Jarocin Kilińskiego 2. zd 7 093

Rzeźnictwo
z mieszkaniem, warsztatem od gospodarza za miesięczną dzierżawę zaraz do objęcia. Królikowski. Poznań-Ławica. Margonińska zd 7 143

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

b) Inni

Fryzjerka
kursistka poszukuje jakiejkolwiek posady, małem wynagrodzeniem. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 879

Maszynistka
poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 629

Ekspedientka
samodzielna, reprezentacyjna, zaufana, polskim, niemieckim, szuka posady (konfekcji damskiej, męskiej, dziecięcej bielizny). — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 705

Gastronomiczny
pomocnik (bufet, obsługa), młody poszukuje posady na wyjazd. Kurier Poznański zdg 6 542

St. sekretarz adwokacki
z b. dzieln. pruskiej z wieloletnią praktyką procesową, notarialną i administracyjną z prima świadectwami zmieni lub przyjmie dorywczo posadę, również później Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 6 536

Inteligentna
uczciwa, religijna, starsza osoba poszukuje pracy do wszystkiego lub nianie dla dzieci lub pielęgnowanie starszej osoby. Zna język francuski i niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 6 545

Pokojowa
uczciwa, pracowita szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 6 850

Inteligentna
panienka kursistka szuka posady do dzieci chorego, także wyjazd. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 873

Panienka
uczciwa, sumienna i bardzo chętna szuka posady do składu branża obojętna, od 1 czerwca. Oferty Kurier Poznański zdg 6 741

Złożę
200—300 zł kaucji bankowej za otrzymanie posady portiera, woźnicy itp., własny rower. Oferty Kurier Poznański zdg 6 945

Pomocnik
kolonialno-delikatesowy poszukuje posady. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 290

27. WOLNE MIEJSCA

Od
1 czerwca 1937 potrzebny służący kawaler, tylko dobrze polecony. Zgłoszenia z odpisami świadectw Majętność Piotrowo, poczta Krzesiny, powiat Poznań. zd 6 480

Elewka
chcąca wyuczyć gotowania, prasowania, wychowu drobiu — dziewczyna do wszystkiego. Zgłoszenia Folwark Sierpówko, Kaźmierz. Szamotuły. zd 6 521

2
pomocników stolarskich, przyjmie kaucja 250 zł, zabezpieczenie dobre na prowincję. Oferty Orędownik. Poznań zd 6 890

Borowy
lub polowy, uczciwy, trzeźwy — energiczny możliwie z kaucją potrzebny. Zgłoszenia Orędownik. Poznań zd 6 828

Fryzjer
uczeń chętny dokończyć naukę na prowincji z utrzymaniem potrzebny. **Oferty Orędownik. Poznań** zd 6 845

Czeladnik
bednarski dzielny potrzebny na białe i gięte wyroby (praca stała). J. Wojciechowski. Krobia (bednarstwo). n 42 583

Krawiecki
czeladnik szuka stałej pracy bez prasowania. Kaleka bardzo skromne wymagania. Oferty Orędownik, Gniezno 1 011 n 42 638

Agentów
po wsiach do sprzedaży pokupnych nowości poszukujemy. Zgłoszenia: Poznań, Skrytka 180. P 27 733-55,255

Czeladnik
krawiecki dzielny potrzebn i panna do ręki. Krawczyński. Poznań, ul. Marsz. Focha 27. zd 7 109

BORSAL
IDEALNY PUDER i MYDŁO DLA DZIECI
R. Barcikowski S. A. Poznań

LATO 1937 zastaje nasze składy bogato zaopatrzone w *jedwabie gładkie i wzorzyste wełnę od najtańszych do najlepszych*
męskie materiały, kapelusze, bieliznę, krawaty, rękawiczki, paski, torebki, kołdry, firany i t. p.
OLBRZYMI WYBÓR KRETONÓW i MUŚLINÓW

Jedyny Chrześcijański Dom Towarowy BŁAWAT POLSKI
Stałe lecz niskie bo fabr. ceny Łódź, ul. Zgierska 29 narożnik Rynku Bałuckiego

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 22 maja.

11.30 „Śpiewajmy piosenki"; **11.57** sygnał czasu; **12.03** „Marsze i walce koncertowe" (płyty); **12.40** dziennik południowy; **12.50** skrzynka rolnicza; **14.30** „Wesoły zwierzyniec" — dla dzieci młodszych; **15.00** wiadomości gospodarcze: **15.15** koncert salonowy P. R. **16.15** „Krajobrazy w muzyce"; **17.00** nabożeństwo majowe z Ostrej Bramy w Wilnie: **17.50** przegląd wydawnictw: **18.20** nastrojowe piosenki (płyty): **19.00** audycja muzyczno-słowna dla Polaków za granicą „Na polską nutę"; **19.30** koncert rozrywkowy; **20.30** nowości poetyckie; **20.45** dziennik wieczorny: **21.00** koncert kwartetu Polskiego Radia (Stanisław Włodarski — I skrzypce, Eugeniusz Skowroński — II skrzypce, Henryk Trzonek — altówka, Rafał Halber — wiolonczela); **21.35** chór Orlanda w swoim repertuarze: **22.00** „To i owo" — dawny światek literacki w satyrze Prusa; **22.30** muzyka taneczna.

KRAJOWE

Warszawa II — **13.10** muzyka rozrywkowa (płyty); **14.10** „Wiadomości z życia stolicy": **14.05** „Słynne orkiestry filharmoniczne" (płyty); **23.05** muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udz. Krystyny Potockiej i Stefana Sasa (refreny).

Toruń — **12.03** wiązanka melodii (płyta za płytą): **12.50** „Dbajmy o dobry plon ziemniaków" pogad. rolnicza: **13.00** z popularnych oper; **15.15** kraje Północy (płyty); **15.35** życie kulturalne Pomorza: **15.40** jazz symf. (płyty): **18.20** migawki gdyńskie; **18.30** melodie ludowe (płyty); **23.00** tańce i piosenki (płyta za płytą).

Lwów — **12.03** orkiestra i soliści z płyt: **12.50** „Zwiększenie konsumcji mleka interesem wsi i miasta" — pogadanka; **15.15** orkiestry cygańskie — płyty; **15.30** lwowskie wiadomości bieżące; **15.35** kwartety smyczkowe — płyty; **15.50** „Młode pióra": „Jöns z Kristianfield" — saga skandynawska Andrzeja Stookera; **16.35** E. Kalman: Fortissimo — potp. (płyty); **18.20** Ryszard Tauber śpiewa — płyty: **18.35** lwowski felieton aktualny; **23.05** muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. oraz Krystyny Potockiej i Stefana Sasa (refreny) (z Warszawy II); **24.00** koncert w wyk. Ork. Tad. Seredyńskiego.

Katowice — **12.03** marsze i walce koncertowe (płyty z Warszawy): **13.00** koncert życzeń; **13.15** muzyka lekka i taneczna (płyty): **15.15** grają: Jay Wilbur i Jack Payne (płyty): **15.35** życie kulturalne Śląska: **15.40** muzyka lekka (płyty): **18.20** Swaczyna u Dorotki — audycja dla dzieci; **23.05** muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. oraz Krystyna Potocka i Stefan Sas — refreny (z Warszawy II).

Kraków — **12.05** muzyka kameralna (płyty): **12.50** „Trybuna młodych": **13.00** pieśni majowe z Wieży Mariackiej: **13.30** koncert życzeń z płyt: **15.15** Mischa Elman gra... (płyty): **15.30** „Chwilka przyrody" (z ogrodu Rozgłośni): **15.45** revellersi śpiewają... (płyty): **16.00** pogadanka aktualna: „Uczmy dzieci zręczności": **16.10** wiadomości z dnia...; **18.20** sławni śpiewacy (płyty); **23.05** muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. oraz Krystyny Potockiej i Stefana Sasa (refreny) — (z Warszawy II).

Łódź — **12.05** rapsodia (płyty); **12.50** melodie węgierskie (płyty); **15.15** muzyka salonowa (płyty); **15.40** melodie hiszpańskie (płyty); **15.55** o wszystkim po troszku; **16.00** A. W. Ketelbey: W ogrodzie klasztornym (płyta): **18.20** audycja literacka — wiersze Stanisława Rogowskiego: **18.35** walce (płyty): **18.45** chwilka artystyczna: **23.05** muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. (z Warszawy II): **23.30** koncert życzeń.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.10 Königsw. — Wesołe piosenki. **Praga** — Muzyka włoska **16.00 Königsw.** — Wesoła audycja z płyt. **Praga** — Muzyka lekka. **17.45 Königsw.** — „500-lecie muzyki cygańskiej" zdjęcia dźwiękowe. **18.00 Budapeszt** — Muzyka cygańska. **18.45 Berlin** — Wesoły koncert. **19.00 Königsw.** — Wesoły kabaret. **19.25 Wiedeń** — „Pan burmistrz" kom. muz. Beli von Ajj. **19.50 Praga** — „Król włóczęgów" opt. Frimla. **20.00 Königsw.** — Wesoły wieczór muzyczny. **Lipsk** — Wielki koncert ork. symf. **20.30 Radio Paris** — Koncert symf. pod dyr. Prusisa. **21.00 Mediolan** — „Król Edyp" oper -oratorium Strawińskiego i „La Passione" poemat muz. Malizaero. **Londyn Reg.** — „Psy z Devon" op. kom. Bullocka. **23.00 Königsw.** — Koncert rozrywkowy do 0.58. **24.00 Sztutgart** — „Wolny strzelec" op. Lortzenga.

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości lokalnych 1,— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10.30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9.45 rano. Ogłoszenia z poza Wielkopolski przyjmujemy do wydań bieżących do godz. 10, do wydań niedzielnych i świątecznych dnia poprzedniego do godz. 18. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą gotówką z góry. Konto w P. K. O. nr. 200 100.

Dziewczę z cyrku

POWIEŚĆ — Z ANGIELSKIEGO

49)

— Słyszałam to najwyraźniej — ciągnęła dalej — a gdy weszłam do pokoju i młoda pani mnie ujrzała, zacisnęła usta z gniewu i zbladła okropnie. Kazała mi stać całą godzinę i była bardziej rozdrażniona, niż zwykle. Rzuciła kapelusz jeden na ziemię, zdeptała go nogami mówiąc: „To dlatego, żebyś wiedziała, że mogę to uczynić, bo mam czym zapłacić, choćby cały ich tuzin, jeśli mi się podoba". Widziałam, że płakaćby rada; szeptała coś do siebie, lecz tego dosłyszeć nie mogłam; zdawało mi się tylko, że wymówiła imię Geralda.

— Myślała zapewne o kapitanie Geraldzie Mallandaine — rzekła Violetta — podobno wychodzi za niego. Pan Branscombe zostawił mu znaczną część swego funduszu, w nadziei, że zostanie małżonkiem Viviany.

Pani Rudersheim nie była przygotowaną do nagłej zmiany, jaka zaszła w tej chwili w dziewczęciu. Nelly zatrzymała się na środku pokoju i wydając krzyk przeraźliwy, zalana łzami, upadła na kolana obok pani Rudersheim.

— Jakto, znasz więc kapitana Mallandaine? — zapytała Violetta.

Ładna główka dziewczęcia osunęła się niżej jeszcze, rumieniec oblał jej szyję, twarzyczkę ukrywała w dłoniach zdając się błagać Violettę o serdeczność i opiekę. Stała się zimną jak lód. Słowa matki strąciły ją z wysokości jej marzeń, z tego raju, do którego ją miłość przeniosła.

— Nelly, ty kochasz kapitana Mallandaine? — zapytała Violetta pieszczotliwie głaszcząc złociste kędziory nachylonego dziewczęcia drobną swą rączką, zdobną w kosztowne pierścienie. *Nie było na to żadnej odpowiedzi:* Nelly łkała tylko. A więc jej Gerald miał poślubić tę okrutną istotę, która mieszkała w Prince's Gate! Ona miała wszystko: piękność, bogactwo i hołdy na swe rozkazy! A biedna Nelly?... O jakże srogim i ciężkim był dla niej los! Wszak ten człowiek trzymał ją w swoim objęciu, główkę jej opierał na ramieniu i mówił, że ją kocha miłością głęboką i szaloną. Czyż wszyscy mężczyźni byli fałszywymi i pełnymi zdrady?

— Biedna moja Nelly! Widzę, co to jest — rzekła Violetta filuternie sądząc jak kobieta z wielkiego świata. — Więc ten wesoły młodzieniec starał ci się podobać, a potem porzucił zdradliwie?

— O nie! nie! — szlochała Nelly zbyt poruszona, by być racjonalną i konsekwentną. — Byłam nieszczęśliwą, umierającą prawie z głodu dziewczyną, błagałam Boga o śmierć najrychlejszą i błądziłam bez celu po hałaśliwych ulicach Londynu, byle tylko uciec choć na chwilę od okropnego mojego schronienia. Był nim cyrk, w którym zmuszano mnie do strasznych, niebezpiecznych ćwiczeń, przeciwko którym wzdrygała się moja natura.

— Cyrk?! — powtórzyła Violetta zdziwiona odwracając się od Nelly na te słowa.

— Sprzedano mnie do niego jak niewolnicę, gdym była jeszcze małym dziecięciem, uczono mnie tam tańczyć, śpiewać i jeździć konno, a uczono bijąc okrutnie. Idąc po Regent-street pewnego dnia ujrzałam w oknie obraz, który przykuł mój wzrok i do szaleństwa mnie prawie doprowadził. Przedstawiał on dzikie zwierzęta, pożerające ciało ludzkie. Wiedziałam od dawna, że zwierzęta, z którymi miałam do czynienia, były dzikie, lecz dopóki nie ujrzałam na tym malowidle krwią oblanych pysków, areny, zarzuconej poszarpanymi członkami, nie wyobrażałam sobie, do jakiego stopnia one groźne mogą być. Przyjdzie i na mnie kolej, pomyślałam sobie, rozszarpią i mnie kiedyś. Byłam znużoną i zgłodniałą, wrażenie doznane przygnębiło mnie do reszty, popadłam w omdlenie i osunęłam się na ziemię. Pamiętam, że ręce moje dotykały rozpalonego bruku, że słońce paliło mi głowę i że wciąż powtarzałam te same słowa. Przechodzący tamtędy kapitan Mallandaine ulitował się nade mną, podniósł mnie i odwiózł sam do domu.

Nelly zatrzymała się dla wytchnienia. Przygnębiała ją myśl, że oszukał ją jej ukochany.

— I naturalnie, starał się zawrzeć znajomość i uczynił wszystko, co mógł, aby zniszczyć twój spokój, szczęście i niewinność.

— Nie widziałam go wcale, aż do pewnego dnia, gdyśmy przejeżdżając przez Brooksmere tam się zatrzymali i dali kilka przedstawień. Postępowano ze mną tak okrutnie, że zapominając o strachu, zgodziłam się wystąpić z tygrysami i wejść do ich klatki.

Violetta zadrżała i patrzała na Nelly z obawą, jak gdyby ona sama była jakimś strasznym stworzeniem lub niebezpiecznym okazem młodego boa-dusiciela.

— Tak — ciągnęła dalej — ubrałam się i weszłam do klatki. Miałam zmuszać tygrysy do skakania przez obręcz, lecz nagle ujrzałam kapitana Mallandaine, patrzącego na mnie smutno, poważnie i obojętnie. Uczułam, że ten wzrok odbiera mi siłę i odwagę i krew w żyłach tamuje. W oczach stanął mi obraz, widziany na Regent-street, broczące we krwi dzikie zwierzęta i poszarpane członki; krzyknęłam i upuściłam trzymany w ręku pejcz. Wtedy to jeden z tygrysów rzucił się na mnie i pochwycił za ramię; na szczęście ludzie przybiegli na pomoc i wynieśli mnie z klatki.

— Mów dalej, Nelly, i powiedz mi wszystko — rzekła Violetta słuchając z zaciekawieniem. — Biedne dziecko! Jakże straszne życie pędziłaś.

— Tego wieczora uciekłam z cyrku. Doczekawszy się nocy, gdy już wszystko w namiotach ucichło, uciekłam pomimo ciemności i padającego deszczu. Przyjaciel żony właściciela cyrku, Francuz, znalazł mnie rano nad brzegiem rzeki i zaprowadził do domku ogrodnika, niejakiego pana Faculty Foog, którego żona potrzebowała pomocy w gospodarstwie. Ogrodnik ten był w usługach pana Mallandaine, teraz więc pani domyśli się łatwo, jakim sposobem poznałam bliżej kapitana.

— Żal mi cię bardzo, moja Nelly, żeś serduszko swe oddała temu arystokratycznemu młodzieńcowi. Małżeństwo jego z Vivianą jest postanowione, a zresztą człowiek na jego stanowisku uważałby małżeństwo z taką jak ty dziewczyną za straszny mezalians. Daruj mi, dziecię, że tak otwarcie mówię, ale właśnie tego nie należy ukrywać.

— Czyżbym mu była w czymkolwiek przeszkodą lub zawiodła nadzieje zostając jego żoną? — rzekła Nelly spuszczając głowę.

— Bez wątpienia, w przeciwnym zaś razie on przyniósłby ci tylko wstyd i nieszczęście. Musisz zapomnieć o nim i wyjść za jakiego poczciwego chłopca, równego tobie urodzeniem.

— Czyś pani kochała kiedy w życiu, że mówisz do mnie w ten sposób?

— Jesteś zbyt romantyczna, moja droga. Powinnaś zapomnieć kapitana Mallandaine choćby dlatego, że jemu samemu byś zaszkodziła zostając jego żoną. Pomnij, że nic nie ma szczytniejszego na świecie nad poświęcenie! — To powiedziawszy Violetta westchnęła. Rezonowała pięknie, ona, która w życiu swym, usłanym różami, nie zrobiła nigdy najmniejszej dla nikogo ofiary i nie poświęciła wygody lub przyjemności.

Biedne dziecię czuło się zbyt nieszczęśliwe, by móc przedłużać tę rozmowę, a myśli pani Rudersheim wróciły do tajemniczych słów, które Nelly usłyszała w Prince's Gate.

— Powtórz mi jeszcze raz to, coś słyszała — rzekła Violetta widząc, że Nelly bierze okrycie i zabiera się do wyjścia.

— „Nie, nigdy nie nazwę cię matką, choćby to prawdą być miało, że nią jesteś. Będę cię nienawidzieć do końca!"

— Czyżby naprawdę była w tym zdrada i oszukaństwo! — zawołała pani Rudersheim wpatrując się bacznie w rysy Nelly.

— Raz, gdy okropnie strudzona, ośmieliłam się usiąść w obecności panny Viviany, zbliżyła się do mnie i rzekła szorstko:

— „Nie zapominaj, kim jesteś. Ja nie przyjmuję panien z magazynu pani Celestyny, jako równych sobie".

— Muszę pomówić o tym z Hubertem, on mi najlepiej poradzi. Ty zaś opowiesz drugim razem wszystko, co się do twego życia odnosi, wszystko, co tylko zdołasz sobie przypomnieć. A teraz przyjm jeszcze radę ode mnie: zapomnij tego czarującego kapitana. Mógł bawić się tobą czas jakiś, lecz pamiętaj nigdy nie przywiązywać wiary do słów człowieka, stojącego wyżej urodzeniem i stanowiskiem od ciebie. Gdybyś wiedziała, moje dziecko, jak zdradliwi są mężczyźni w stosunkach z kobietą, jak mało można wierzyć najlepszemu nawet z nich, to byś z pewnością wyrzekła się znajomości z kapitanem Mallandaine i nie chciała z nim mieć nic wspólnego.

Nelly nie mogła nic na to odpowiedzieć, była zanadto przygnębioną. Musi go jednak raz jeszcze zobaczyć, raz jeden tylko, aby mu powiedzieć, że wszystko pomiędzy nimi skończone. Poruszając się jakoś ciężko, bezmyślnie zmierzała wprost ku drzwiom. Żyły ponabrzmiewały jej na czole i szyi, a krew gwałtownie biła do głowy. Słyszała, że miłość jest szaleństwem; przekonała się, że może też być przekleństwem i męczarnią.



— Wszystko więc skończy się jutro! —

— Biedne, drogie dziecię, jakże ty źle wyglądasz! — rzekła pani Rudersheim.

Serce dziewczęcia krwawiło się straszliwie, a słodka jej twarzyczka wyglądała znużoną, postarzałą prawie z cierpienia.

— Boję się, że ty już nazbyt pokochałaś tego pięknego oficera!

Pot zwilżył czoło Nelly z silnego wzruszenia. Bolał ją najwięcej upadek ideału, który tak wysoko w sercu swym wzniosła. Nie mogła jeszcze objąć myślą całego ogromu swego nieszczęścia, całej strasznej prawdy. Czuła się tylko przybitą i bezsilną. Ten ucisk serca, żal za doznany zawód, i zwątpienie o jego uczciwości, doprowadziły ją do przekonania, że na tym świecie nie ma dobra i prawdy i nikomu nie można zaufać.

Utrata Geralda była dla niej ciosem śmiertelnym. Zniosłaby chętnie katusze dla tych, których kochała, lecz nie czuła się zdolną do wytrzymania powolnej męczarni, życia bez przyszłości, jakie odtąd miało być jej udziałem. Czyżby on nie miał być szlachetnym? Czyżby dbał tylko o pozory i bogactwo? Będąc zaręczony z Vivianą Branscombe, mówić o miłości innej osobie, — na to trzeba chyba być nędznikiem! Przecież czystość, moc i wdzięk prawdziwego uczucia, nie mają nic wspólnego z zimnym materializmem i wypadkami codziennego życia.

Musi go raz jeszcze zobaczyć, pomimo, że zdradą swą zabił cześć i uwielbienie, jakie mu niosła. Powie mu, że jest wolny, że mu nie chce przynieść hańby i upokorzenia, zostając jego żoną, choć ją o to prosił. Jego żoną! O, cóż za gorzka ironia! Wszak on ma poślubić Vivianę Branscombe, dumną, zimną, gniewliwą Vivianę, która ukrywa starannie przed okiem ludzkim jakąś tajemnicę. Posiądzie jej majątek, będzie się pysznił i cieszył jej dostatkami, dlatego jedynie, że miłość w sercu człowieka jest uczuciem tak słabym i kruchym, że się nie zdoła wznieść ponad pokusy i nędzną chciwość.

— Nie możemy znać życia każdego człowieka — rzekła pani Rudersheim. — Wielu naszych najsławniejszych ludzi zrobiło karierę, zaczynając od umiejętnie przeprowadzonej zdrady, o której nikt nie wiedział. Hańba, starannie ukryta, była im podnietą przez całe życie, a samolubstwo osią, około której wszystkie ich czynności się obracały.

— Do widzenia — rzekła Nelly, budząc się ze złotego snu i myśląc, że jej ukochany nie był już jej opiekunem i doradzcą, lecz tylko pospolitym człowiekiem, zdolnym do zdrady. — Postaram się go zapomnieć, jak mi to pani doradza, lecz, trudno będzie zmienić przekonanie. Dotąd sądziłam, że on jest rozumny i szlachetny, jak nikt. On był dla mnie światem całym!

Za chwilę była już na ludnej ulicy, a ból dawniejszy obudził w jej sercu tajemnicze cierpienie, które czyniło, że świat cały wydawał jej się piekłem, wśród którego ona ponosiła karę. Wróciwszy do domu weszła niepostrzeżona przez nikogo do swojego pokoiku i tam rzuciła się na kolana.

— Wszystko więc skończy się jutro! — zawołała. — Byłam szalona marząc o szczęściu! Cóż mogłam mieć w sobie ja, biedna, opuszczona, bez nazwiska dziewczyna, aby go przywiązać? Pomimo to kocham go, a zazdrość jest najsroższym udręczeniem. O Geraldzie! Jakże ja żyć potrafię wśród ogarniających mnie cieniów rozpaczy!

W smutku i nędzy

Laura rozstała się naprawdę z margrabią de Rocheville przekonawszy się, że ten człowiek, tak gładki powierzchownie, był obłudnikiem i zdrajcą. Jakże często kobiety widzą swoich półbogów, upadających niżej od najpospolitszych ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pół wieku walki o czaszkę wodza murzyńskiego

Anglicy mają kłopot ze sprawą „sułtana bez głowy"

Gdy wyższy angielski urzędnik kolonialny przeniesiony zostaje do dawniejszej niemieckiej Afryki wschodniej, musi on bezwzględnie najpierw w londyńskim Urzędzie Kolonialnym

przestudiować „akta czaszki",

ażeby był należycie poinformowanym, gdy pojawi się u niego delegacja szczepu Wahehe i zażąda w namiętnych słowach zwrotu czaszki swego poległego wodza Makinda ved Makaua. W roku bieżącym szczególnie gwałtownie nalegano na administrację angielską, jako w setną rocznicę urodzin tego wodza. Jest on dla szczepów murzyńskich między jeziorem Tanganika a Oceanem Indyjskim

czymś w rodzaju Dżingis Chana

lub Karola Wielkiego lub innego potężnego i nieśmiertelnego władcy.

Szczepy Wahehe, słynne ze swej wojowniczości, doszły do ogromnego znaczenia i potęgi pod panowaniem sułtana swego Makinda, który

zjednoczył wszystkie szczepy

i założył silnie utwierdzoną stolicę Kuirenga. Wyprawy białych Wahehe odpierali przez długi czas ze skutkiem, aż wreszcie pobici zostali przez wojska niemieckie w roku 1892 pod Hilossa.

Tutaj poległ był także sułtan Makinda. Antropolodzy niemieccy przywieźli do Berlina szereg czaszek, m. in. także czaszkę sułtana Makindy.

Oznaczało to dla szczepów Wahehe niesłychaną hańbę,

według ich wierzeń bowiem wódz Makinda więziony był po śmierci w Berlinie. Wahehe wprawdzie uznawali, że Niemcy są w porządku i sami byliby postąpili nie inaczej, ale mimo to

zabiegali o zwrot czaszki swego wodza

i to niejednokrotnie w krwawych powstaniach.

Sytuacja jednakże zmieniała się dla nich zupełnie po wkroczeniu Anglików do kolonii niemieckiej. Ci pobili przecież Niemców i mieli władzę odebrania im czaszki sułtana i zwrócenia jej szczepowi. Murzyni Waheha zaczęli więc gwałtownie dopominać się o czaszkę Makindy-Makaua. Anglicy chcąc zjednać sobie krajowców, przeprowadzili

umieszczenie w traktacie wersalskim artykuł 246,

który opiewał: „Czaszka wodza Makaua, która przez niemiecki zarząd kolonialny wywieziona została z Afryki wschodniej do Berlina, będzie w przeciągu 6 miesięcy po uprawomocnieniu traktatu wydana przez rząd niemiecki rządowi króla angielskiego".

Zobowiązanie to, napozór najłatwiejsze ze wszystkich,

dotąd nie zostało spełnione,

po prostu dlatego, ponieważ Niemcy nie wiedzieli, która jest czaszka czarnego sułtana. Posłali więc do Londynu trzy czaszki poległych w bitwie pod Kilossa. Anglicy posłali je natychmiast do kolonii wschodnio-afrykańskiej, ale Wahehe oświadczyli, że czaszki te ich nie interesują, gdyż znaczenie posiada tylko czaszka sułtana Makaua, który jeszcze wciąż jest więziony w Berlinie.

Tak więc

sprawa „sułtana bez głowy"

wciąż jeszcze jest nie załatwiona. Deputacje murzyńskie ostrzegają Anglików przed fatalnymi następstwami ich świętokradztwa. Niemcy wojnę światową, ich zdaniem, przegrali tylko dlatego, że uprowadzili głowę sułtana, gdyż przeklęci zostali przez murzyńskich czarowników. Klątwy te dopóty pozostaną w mocy, dopóki czaszka sułtana Makaua nie wróci na ziemię ojczystą.



AMERYKAŃSKA DEMONSTRACJA
Przed urzędem pracy w Nowym Jorku ustawiły się w beczkach dwie artystki, demonstrując na rzecz swych bezrobotnych kolegów. Demonstrantki nie zapominają naturalnie o tym, że należą do płci pięknej i co chwili pudrują sobie twarze.

Wolne państwo medycyny na wyspie Matki Boskiej

Oryginalny pomysł znakomitego chirurga holenderskiego

Jednym z wielkich pionierów międzynarodowej współpracy ludzkości jest znany chirurg holenderski dr Esser. Wystąpił on z gigantycznym

projektem stworzenia międzynarodowego, wolnego państwa sztuki medycznej,

i potrafił pozyskać dla swojego projektu nietylko czynniki miarodajne wiedzy, ale także decydujące czynniki polityczne.

Dr Esser, który mimo zbliżającej się sześćdziesiątki i siwizną przyprószonych włosów jest jeszcze bardzo ruchliwy, był w czasie wojny światowej kierownikiem szpitala o 3 tys. łóżek i dokonywał następnie w licznych klinikach uniwersyteckich operacyj na rannych żołnierzach.

Przed dwoma laty, dzięki jego inicjatywie, powstał w Paryżu instytut p. n. Institut Esser de Chirurgie Construction, mieszczący się w lokalach współpracy Intelektulanej. Do instytutu, którego prezydentem jest Esser, należy elita umysłowa świata, m. i. król włoch i król Grecji, prezydent republiki francuskiej Lebrun, minister Herriot i kilku laureatów Nobla.

Od utworzenia instytutu dr Esser rozglądał się za

odpowiednim terenem dla szpitali operacyjnych i klinik.

Przed kilku tygodniami przybył on do Grecji, gdzie król osobiście okazał żywe zainteresowanie, powodując rząd do oddania uczonemu kontrtorpedowca „Niki", dla wyszukania odpowiedniej do jego celów wyspy greckiej na Morzu Egejskim. Między 392 wyspami archipelagu greckiego najbardziej przypadła do gustu dr Esserowi obejmująca 80 km kw. wysepka Kyra Panaghia czyli Matki Boskiej. Wyspa ta zamieszkała prawie wyłącznie przez pastuchów, posiada starożytny klasztor, filię klasztoru sławnego na górze Athos, zbudowany przed tysiąc laty przez cesarza bizantyjskiego Nikephoros Phokas.

Tutaj więc dr Esser zamierza stworzyć

niezależną republikę sztuki medycznej,

która rządzić będzie się wyłącznie własnymi prawami, dostosowanymi do jej celu. Republika medyczna musi posiadać co najmniej taką samą niezależność jak Liga Narodów lub Czerwony Krzyż. Najznakomitsi chirurdzy świata tworzyć będą zarząd tej republiki i będą w niej operować. Będą oni równocześnie wykładać w jednej tego rodzaju na świecie szkole, której uczniami będą praktykujący już chirurdzy.

Gdy prawnicy ustalą podstawy całkowitej neutralności wyspy Matki Boskiej,

rozpocznie się budowa szpitali i klinik,

dla których dostateczne fundusze już są zebrane w drodze darowizny. Obok operacji ważne miejsce w leczeniu pacjentów zajmie ich duchowa opieka.

Ubodzy leczeni będą bezpłatnie, zamożni chętnie będą płacić. Pobyt w instytucie normalnie trwać będzie czas dłuższy. Pacjenci będą musieli pracować. Na tej drodze osiągnie się dwojaki cel: raz zmniejszenie kosztów pobytu, a powtóre podniesienie na duchu i przywrócenie pacjentowi samopoczucia.

W ten sposób wyspa Matki Boskiej stanie się prawdziwym zdrojem pocieszenia dla cierpiącej ludzkości. (Kk.)

Zagadkowy mord w kolei podziemnej

Fordanserka z Montmartre'u z sztyletem w szyi



Tancerka Leticja Toureaux zamordowana w zagadkowy sposób w paryskiej kolei podziemnej.

Cała prasa francuska i szerokie koła mieszkańców Paryża pasjonują się sensacyjną zbrodnią, popełnioną w wagonie kolejki podziemnej. Zbrodnia ta dokonana została w zagadkowych okolicznościach. Na jednym z przystanków do pociągu wsiadły trzy młode dziewczęta i oficer lekarz. Zajęli oni miejsca w wagonie perwszej klasy, ponieważ nie było już miejsc w przepełnionych wagonach klasy drugiej. Spostrzegli oni w wagonie leżącą na ławce młodą kobietę ze sztyletem w szyi. Lekarz skonstatował, że ranněj nie może pomóc, gdyż ma przebitą arterię. Lekarz niebawem wycofał się z wagonu i znikł w tłumie na peronie. Zaalarmowana służba kolejowa i policja przybyły na miejsce natychmiast, jednak ranna nie zdołała już wypowiedzieć ani słowa i niebawem zmarła.

Wdrożone śledztwo stanęło wobec zagadki, kiedy i w jakich okolicznościach popełniono zbrodnię. Wagony kolejki podziemnej są całkowicie oszklone tak, *iż nawet przejścia między wagonami zaopatrzone są w oszklone drzwi. Ponieważ* wszystkie wagony sąsiednie były przepełnione publicznością, a wagon, w którym znaleziono samą kobietę był zupełnie pusty, przy wyjściu ze stacji początkowej wszystko co się działo w tym wagonie mogło być widziane z wagonów sąsiednich.

Władze śledcze skłaniają się do przypuszczenia, że morderstwo popełnione zostało przed wyruszeniem pociągu ze stacji wyjściowej, gdyż na pierwszym przystanku, na którym morderstwo zostało spostrzeżone nikt z wagonu nie wysiadł.

Jak stwierdzono, zamordowana była kasierką jednego ze sklepów paryskich, a wieczorami występowała jako fordanserka w jednym z dancingów na Montmartre.

Zbiegowisko kandydatek na żony

Tablica na drzwiach — Policja musiała przestrzegać porządku

W miejscowości Sahai, japońskim mieście portowym na wyspie Nippon, znajduje się zakład kąpielowy, który pozornie nie ma w sobie nic nadzwyczajnego i wygląda jak każde inne tego rodzaju przedsiębiorstwo, to też wielkie zdziwienie w całym mieście wywołało, że pewnego dnia przed wejściem do zakładu zebrał się tłum, w którym przeważały kobiety. Przyczyną zbiegowiska była tablica, wywieszona przy wejściu do zakładu kąpielowego. Na tablicy tej było napisane:

„Chciałbym się ożenić. Poszukuję młodej panny, która by mogła wykazać się następującymi zaletami:

1) pochodzenie z dobrej rodziny, zdrowie i wysoki wzrost,
2) wesołe usposobienie,
3) pracowitość i energia,
4) muzykalność i umiejętność gry na jakimkolwiek instrumencie.

Która z panien, jakie przeczytają tę tablicę, uważa, że odpowiada powyższym warunkom, niech wejdzie, aby ze mną osobiście pomówić. Jestem mężczyzną zdrowym, przystojnym, zamożnym i moją własnością jest zakład kąpielowy, na którym wisi ta tablica."

Przed drzwiami do zakładu kąpielowego zapanował taki ścisk, że miejscowa policja musiała wystawić specjalny posterunek, przestrzegający porządku.

Zbiegowisko trwało bardzo krótko, ponieważ oryginalny amator małżeństwa zdecydował się bardzo prędko i już czwartą pannę, która skorzystała z zaproszenia, wybrał na małżonkę.

Międzynarodowe wystawy filatelistyczne

Międzynarodowa wystawa filatelistyczna w Paryżu otwartą zostanie dnia 18 czerwca 1937 r. i potrwa 10 dni. Z tej okazji zostanie wydany bloczek wystawowy, którego nakład jest ograniczony.

Komitet wystawowy komunikuje, że wszelkie zamówienia na ten bloczek są już zupełnie bezcelowe, gdyż kontyngent przeznaczony na przedterminową sprzedaż jest całkowicie wyczerpany.

Pozostałe 40.000 szt. będą sprzedawane wyłącznie podczas trwania wystawy po jednym bloczku na każdy bilet wstępu.

Druga wystawa filatelistyczna odbędzie się od 6 — 8 czerwca 1937 r. w Gdańsku pod nazwą „DAPOSTA". Wystawa odbędzie się w górnych salonach hotelu „Danziger Hof" przy Dominikswall nr 6. Z okazji wystawy Dyrekcja Poczt. w. m. Gdańska wyda dwa znaczki pocztowe z ogłoszonego konkursu, również w bloczku.



SKAŁA RUNĘŁA NA WIEŚ
Jak donosiliśmy, we Włoszech wydarzyła się straszna katastrofa. Mianowicie w wiosce Costa w prowincji Wenecji runęła skała na kilka domów, niszcząc je zupełnie, przy czym 8 osób poniosło śmierć a 7 zostało ciężko rannych.